**Nr. 118.** Sroda, 24 Maja 1882. **Rok 72.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny „do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14 maja b. r. nadać najłaskawiej radcy rachunkowemu Adolfowi Wallekowi we Lwowie, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej wiernej i pożytecznej służby, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Reskryptem z dnia 23 kwietnia 1882 l. 8494 przyjęło Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu do wiadomości doniesienie Hermana Grusona, król. pruskiego radcy komercyjnego w Buckau, o odstąpieniu Edwardowi Schmei, fabrykantowi machin w Białej, uzyskanego pod dniem 8go kwietnia 1881 wyłącznego przywileju na ulepszenie przy młynach tarczowych (*Scheibenmühlen*), oraz przedłużyło rzeczone c. k. Ministerstwo wspomniany przywilej na dalsze dwa lata.

---

Od dnia 12go do 19go maja b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę stadniczą w Komarnie (powiat Rudki). Zarazę wąglikową w Makowisku (pow. Jarosław); nosaciznę i tylczak u koni w Witkowicach i Gnojnicy (pow. Ropczyce); świerzb u koni w Uniżu i Porchowie (pow. Buczacz), w Ruskiej wsi (pow. Brzozów), w Dembnie i Hucisku (pow. Łańcut), w Konarach (pow. Tarnów), w Żubkowie (pow. Sokal). Oprócz tego panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Proszówce, Cerakwi i Bessowie (pow. Bochnia). Nosacizna i tylczak: w Strzeliskach starych (pow. Bóbrka), w Krzywieńkiem (pow. Husiatyn), w Cholewianach górnych (pow. Nisko), w Zarwanicy (pow. Podhajce), w Ostobużu (pow. Rawa), w Bobrownikach wielkich (pow. Tarnów). Swierzb u koni: w Żurawincu (pow. Buczacz), w Lubaczowie i Oleszycach (pow. Cieszanów), w Przedborzu i Chołyńcu (pow. Jaworów), w Cetuli, Nienowicach i Dunkowicach (pow. Jarosław), w Jazienicy ruskiej (pow. Kamionka), w Woli mieleckiej (pow. Mielec), w Pławie (pow. Nisko), w Sosnowie (powiat Podhajce), w Czahrowie, Jawczu, Wiszniowie i Jabłonowie (pow. Rohatyn), w Czołhanszczyźnie (pow. Tarnopol).

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 19go maja 1882 r.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 24 maja.*

Jeden cień po drugim pada na stosunki wewnętrzne W. Brytanii, w której dotąd kontynent przyzwyczaił się niejako szukać idealnych niemal urządzeń i wzorów godnych naśladowania. Pierwszym takim cieniem jest sprawa irlandzka, z której Europa przekonała się, że W. Brytania chociaż na tylu innych polach i w tylu innych kierunkach prześcignęła ją znacznie, w agraryjnych urządzeniach pozostała w tyle za nią i konserwuje u siebie niezgodne z duchem czasu anachronizmy społeczne. Nawet w stosunkach politycznych i parlamentarnych, w których społeczeństwo angielskie zdawało się mieć wyższość niezmierną nad całym kontynentem, odsłoniły się teraz strony ujemne, o jakich nawet wyobrażenie nie miano. Nigdzie w Europie nie rozszerzyła się tak i nie przybrała takich niepokojących rozmiarów wyuzdana kampania wyborcza jak właśnie w Anglii. Niezbitym na to dowodem jest bil wniesiony przez Gladstona w tej sprawie. Bil ten ma cel podwójny, moralny i ekonomiczny. Chodzi tu o podniesienie poziomu moralności politycznej w tych klasach, które przyzwyczaiły się już formalnie uważać prawo wyborcze za towar łatwy do spieniężenia, a potem o zapobieżenie niesłychanym a nieprodukcyjnym wydatkom, jakie ponoszą zamożni kandydaci, ubiegający się o mandat poselski.

Na usprawiedliwienie zarządzeń bilu przytoczył rząd angielski kilka przykładów tak jaskrawych nadużyć wyborczych, że wobec nich wszelkie rozumowane uzasadnienie bilu staje się zbytecznem. W Sandwich np. na 2,207 wyborców nasłano 128 agentów, którzy mieli kupować głosy. Sprzedano 1000 głosów, a niektórzy wyborcy byli tak bezwstydni, że swój towar polityczny dwa razy spieniężali, biorąc sute wynagrodzenie od dwóch przeciwnych sobie kandydatów. W Gloucester działo się jeszcze gorzej. Tam korrupcya ogarnęła wszystkie klasy, nie wyłączając nawet urzędników i funkcyonaryuszów różnego rodzaju. Z 4,904 wyborców 2,756 sprzedało swoje głosy. Zarządzone z tego powodu przez rząd dochodzenie kosztowało 60,000 zł. Aby ukarać Gloucester przykładnie, rząd w drodze dyscyplinarnej i karnej wystąpił surowo przeciw wielu indywiduom, a nadto wnosi w bilu odebranie temu miastu na zawsze prawa wyborczego. Będzie to w razie przyjęcia bilu unikat ustawodawczy, bo w żadnem państwie nie karano w ten sposób całych miast, całych pokoleń. Mieszkańcy z Gloucester słusznie nawet przedstawiają, że jest to krzycząca niesprawiedliwość, aby za nadużycie jednego pokolenia, wszystkie następne były karane, aby piętnowano raz na zawsze miasto za nadużycia, które ostatecznie idą na karb złej woli indywiduów. Oprócz Gloucesteru stracić mają prawo wyborcze także dwa inne okręgi, a cztery pozbawione będą tego prawa na bieżący okres wyborczy. Jak wiele pieniędzy szło marnie na kupowanie głosów i w ogóle na agitacyę wyborczą, świadczy fakt, że jeden kandydat poświęcił na to całe ćwierć miliona zł! Aby i pod tym względem położyć kres nadużyciom, rząd w bilu swoim zakreśla granice środkom agitacyi i kosztom. Będzie to także unikat ustawodawczy.

Gdyby chodziło tylko o same karne zarządzenia, możnaby wątpić, czy bil wytrzyma krytykę i czy w praktyce przynajmniej częściowo stanie się żywą i żywotną ustawą, a może martwą tylko literą. Bil ten ma jednak ważny cel społeczny i polityczny, który zapewne całkowicie zostanie osiągnięty. W każdym razie bowiem po wejściu bilu w życie korupcya wyborcza nie będzie tak wyuzdaną, targi o głosy nie będą tak jawne, a tem samem ustaną lub bardzo zniżą się koszta, z jakiemi dziś połączone jest uzyskanie mandatu. Zmiana taka otworzy drogę do parlamentu niezamożnym klasom ludności, dotąd wykluczonym od tej zaszczytnej karyery, pozwoli prędzej wypłynąć rzeczywistym zdolnościom i ostatecznie wprowadzi do parlamentu wiele żywiołów demokratycznych.

## Sprawy krajowe.

(*Terytoryalny podział kraju*).

(§) Aby usunąć niedogodności powstałe w skutek zaprowadzenia przez ministerstwo spraw wewnętrznych licznych zmian w terytoryalnym podziale kraju na powiaty polityczne, Sejm z własnej inicyatywy uchwalił w r. 1878 ustawę, na mocy której przez trzy lata od dnia jej ogłoszenia, co nastąpiło po uzyskaniu Najwyższej sankcyi dnia 17 lipca 1879 r., obszary, na które rozciąga się zakres działania Reprezentacyj powiatowych, zmienione być mogą rozporządzeniami c. k. Rządu w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Po upływie lat trzech, co niebawem już nastąpi, ustawa ta traci moc obowiązującą i zmiany powyżej wskazane odtąd mogłyby nastąpić tylko w drodze ustawodawstwa krajowego, jak to stanowi ustawa o Reprezentacyi powiatowej.

Jakkolwiek w ciągu trzech lat Wydział krajowy na podstawie tej ustawy przeprowadził w wielu powiatach zrównanie granic o-

---

1)

# NIEWOLNIK KUPIDYNA

SZKIC PORTRETOWY.

Na dworze był czas szkaradny, jeden z tych dni grudniowych, w którym deszcz dlatego pada, żeby było błoto a śnieg sypie naprzemian, aby je zwiększyć. Leniwe, nudne, ciemne chmury wlokły się po niebie, przerznięte tylko gdzieniegdzie jaśniejszemi, wężykowatemi smugami wątpliwej szarości, jak żyłki blado-popielatej barwy na płycie brunatnego marmuru.

Wilgotne powietrze kładło na zwierciadlane szyby bogatego salonu pocałunki dżdżystej rosy, spływającej wolno po taflach szklannych i wciskało się przez szpary pod oknami, wnosząc z sobą w wonną i ogrzaną atmosferę komnaty trochę chłodu z zabłoconej ulicy i trochę posępnej nudy, ścielącej się jak mgła nad wezbranemi potokami rynsztoków.

W pokoju, do którego szturmowała zdradnie i podstępnie zimowa a zarazem senna jakaś pogoda, stał mężczyzna w średnim wieku, lat około czterdziestu pięciu, o dość młodej jeszcze, chociaż bladej i mizernej twarzy.

O ile natura wydawała się smutną, o tyle lica jego promieniały radością.

Niech co chcą mówią lekarze i uczeni, szczęście wewnętrzne panuje wszechwładnie nad nerwami, a najbrzydszy dzień grudniowy nie rozstroi sprężyn ciała ludzkiego, jeśli serce i umysł nie mają w danej chwili powodu do zmartwień.

Pan Karol zaś, nietylko że był wolny od smutku, ale przeciwnie miał dużo przyczyn do zupełnego zadowolenia. A ponieważ to nasz bohater, musimy zapoznać z nim bliżej łaskawego czytelnika.

Zaczynamy z daleka.... aż od dzieciństwa.

Karolek urodził się nad Dniestrem, płynącym wartko po skalistem łożysku, wśród czarnoziemnych i gliniastych gruntów Pobereża i Bessarabii, dla których szafirowa rzeka była granicą i łącznikiem. Drewniany prom bowiem, prując w poprzek jej bystre wody, przewoził co pół godziny bryczki, faetony, karety, pieszych, konie, panów, chłopów, Rusinów i Mołdowanów, z jednego brzegu na drugi.

Od Podola nurty rzeki sunęły wśród ogrodów, muskając w żwawym pędzie listki zwieszonych nad niemi wierzb płaczących i rumiane główki róż cukrowych. Gałęzie tych krzewów, rosnących tam zwarcie jak maliny lub porzeczki, obciążone kwieciem, pochylały się aż do wody, rozsypując w nią zwiędłe i bledniące płatki, a prąd je porywał i daleko unosił.

Od Bessarabii piętrzyły się wzgórza porosłe lasem karłowatym. Z pośród drzew wyskakiwały tu i ówdzie skały o fantastycznych kształtach, a puhacze, gnieżdżące się w ich rozpadlinach, napełniały w nocy okolicę całą swoim lamentującym, do płaczu dziecka podobnym krzykiem.

Między dwoma brzegami, w pośród rzeki, wyzierał z pod fali ostrów zielony, jak bukiet tonący w wodnej topieli. Na nim złotą barwą błyszczące dynie i melony wygrzewały się na słońcu, kapusta głowy swe bladozielone i krwawo-amarantowe wynurzała z grządek porośniętych chwastem, a obciążone owocem grusze i jabłonie otaczały wieńcem te warzywne partery i mięszały swoje uszlachetnione konary z gałązkami wierzb pospolitych, dzikich bzów i jarzębiny o pomarańczowych koralach.

Słowem był to kątek ziemi cudny, chociaż od cywilizowanego świata deskami zabity, trochę parafiański i bardzo romantyczny, w którym tęsknota wspomnień łączyła się ze słoneczną wesołością i urodzajem bogatej przyrody; gdzie smętna nuta rzewnej pieśni ludowej zlewała się dość harmonijnie ze śmiechem jak brzęk srebra jasnym, z pustym śmiechem sióstr Karolka, panienek posiadających urodę i posagi. Więc otaczał je zwykle rój wytwornych i modnych paniczów, podobnych do motyli *flirtujących* z kwiatami.

Zkąd się ci konkurenci nie zjeżdżali w to zapadłe Pobereże, to Bóg jeden wie, chociaż kolei żelaznych nie było a podróż kilkomilowa nużyła wówczas więcej niż dziś przebycie w wagonie mil kilkudziesięciu. Ba! wtedy.... łączyła życzliwość, pokrewieństwo, stare stosunki, przyjaźń a nie zimne szyny stalowe, które zbliżają wprawdzie Moskwę do Paryża, ale ludzi z sobą nie wiążą. Pierwsze, otwierały gościnnie bramy i serca i zatrzymywały długo na miejscu. Drugiemi, jak szybko się przyjedzie, tak szybciej odjedzie, a wspomnienie pobytu gościa ulatuje równie prędko jak dym lokomotywy. Ach! wtedy witano przybywającego radością, żegnano żalem szczerym i nie zapominano nigdy. Cóż robić!?... Wszystko się zmienia na tym świecie, więc i to zmienić się musiało!

Ale wróćmy do Waliniec (tak się nazywała dolina naddniestrzańska), gdzie były ładne panny na wydaniu a młodzież zlatywała się z różnych krańców ziemi naszej w celu starania się o ich względy i rączki. A w Walińcach.... jak w raju — ślicznie, miło i romansowo. Miłość panowała tam wszechwładnie. Zresztą wówczas, od Bałtyku do Dniestru, jeśli młodzieniec miał pojąć za żonę dziewczę z szlacheckiego domu, musiał sam się zakochać i pannę rozkochać w sobie. Nie tak jak dziś, kiedy nie trzeba tyle zachodu, bo dobra pani X., lub szanowna pani Z., trudniąca się swataniem, skojarzy listownie parę dobraną majątkowo.... przez korespondencyę. To łatwiej, wygodniej i konkury mniej kosztują.

Powiedziałem, że w Walińcach było miło.... ale nie dodałem, że i niebezpiecznie. Na każdym kroku czychał Kupido, i strzałami swemi przeszywał serca. Wśród tych ogrodów, nad szafirową rzeką, za pasmem wzgórz zasłaniających dolinę od północnych wiatrów, nietylko ludzie ale powietrze, drzewa, kwiaty, dyszały miłością. W maju i w czerwcu to już „nikt nie był w stanie oprzeć się czarowi....

Nawet stary rezydent Janczewski, porucznik kawaleryi narodowej, chociaż ośmdziesiąty krzyżyk dźwigał na barkach, ukazywał się wtedy, dzień w dzień, świątek czy piątek, ogolony gładko, ubrany w niebieski frak z świecącemi guzikami, z szyją obciśniętą wysokim halsztuchem z białego jak śnieg, suto nakrochmalonego muślinu, w którym topił dyskretnie podbródek i brodę, ile razy szepnął na ucho klucznicy Krupnickiej komplement pełen strzelistego afektu. A i Krupnicka, chociaż surowa jak cnota sama, chociaż podobno miała na sumieniu jakiegoś

kręgu Reprezentacyj powiatowych z okręgami odpowiednich Starostw, to jednak wiele jeszcze pozostaje do uczynienia z powodu, że nie została jeszcze dokonana regulacya granic sądów powiatowych. Ministerstwo sprawiedliwości nie wydało jeszcze decyzyi o utworzeniu nowych sądów powiatowych zaprojektowanych uchwałami sejmowemi z 29 maja 1875 r. i późniejszemi, a dopóki to nie nastąpi, operat regulacyjny w sprawach terytoryalnego podziału kraju musi pozostać w zawieszeniu. Nadto wpływają tak do Sejmu jak i do Wydziału krajowego liczne petycye o poczynienie pewnych zmian w okręgach sądów powiatowych. W skutek tych przyczyn regulacya okręgów rad powiatowych, których granice stosować się muszą do granic Starostw a względnie i sądów powiatowych, nie dała się dotąd całkowicie przeprowadzić. Praca ta wymaga dłuższego czasu, gdyż łączy się z uporządkowaniem stosunków majątkowych gmin, przenoszonych z jednego okręgu do drugiego. Na tę ostatnią okoliczność zwróciła szczególną uwagę zeszłoroczna komisya sejmowa, której wskazówki podaliśmy w swoim czasie.

Zachodzą tedy i dzisiaj wszystkie motywa, które w r. 1878 skłoniły Sejm do uchwalenia ustawy na wstępie wspomnianej. Wobec tego faktu Wydział krajowy postanowił wystąpić przed Sejmem na sesyi tegorocznej z projektem ustawy tej treści, że upoważnienie do zmiany obszarów, na które rozciąga się zakres działania Reprezentacyj powiatowych, udzielone Rządowi w porozumieniu z Wydziałem krajowym przedłuża się do końca r. 1885.

## Rada państwa.

*(CCXXXVIII posiedzenie Izby poselskiej.)*

*†* **Wiedeń,** 22 maja. (*Kores. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10. — Od rządu wniesiono projekt ustawy o wspomaganiu wdów i sierot po żołnierzach zmarłych podczas kampanii krywoszańsko-hercegowińskiej. Projekt ten przekazano komisyi wojskowej z poleceniem, aby przyspieszyła obrady i zdała sprawę tylko ustnie. Dalej wniesiono od rządu projekt ustawy o uregulowaniu prawa dobywania nafty i t. p. w Galicyi i na Bukowinie.

Między petycyami jest znowu kilka z Wiednia i z Dolnej Austryi o wydanie rozporządzeń przeciw osiedlaniu się w Austryi żydów wychodzących z Rossyi.

Pos. Schönerer wnosi, aby polecono komisyi petycyjnej przyspieszyć obrady nad wszystkiemi temi petycyami i zdać ustnie sprawę na jednem z posiedzeń następnych. Wniosek ten odrzucono.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Pos. Portugall motywuje swój wniosek, wzywający rząd, aby najdalej w przyszłym okresie posiedzeń wniósł projekt ustawy, wedle której za podstawę opodatkowania zakładów zobowiązanych do publicznego składania rachunków, mianowicie spółek pożyczkowych i kas oszczędności, branoby tylko rzeczywisty ich czysty dochód. Przekazano go komisyi podatkowej.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o nadaniu przyszłemu galicyjskiemu Bankowi krajowemu prawa ściągania swych wierzytelności przez egzekucyę polityczną. Komisya prawnicza zmieniła projekt o tyle, że zamiast „wierzytelności“ położyła „procentów od wierzytelności i rat dorocznych“; nadto dodała paragraf dozwalający na wypadek dostatecznych dowodów rekursu przeciw przeprowadzeniu egzekucyi politycznej. Uchwalono projekt wedle wniosków komisyi bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Nakoniec załatwiono mnóstwo petycyj, które wymienimy wraz ze sposobem załatwienia osobno po zamknięciu sesyi wiosennej; na dziś nadmieniamy tylko, że z okoliczności obrad nad pewną petycyą z Galicyi, w której chodzi o wypłacenie ze skarbu 800 zł. za bydło uprowadzone z za granicy rossyjskiej, zabrał głos p. Schönerer, aby wynurzyć zdziwienie, że petycye tak dawno wniesione dziś dopiero dostają się pod obrady, i zapytać prezesa, czy nie wie, co rząd robi z przekazanemi sobie petycyami; słyszał bowiem, że petycye idą po prostu *ad acta*. Prezes Smolka odpowiada, że ważniejsze sprawy nie pozwalały zajmować się petycyami; a co się tyczy załatwiania ich przez rząd, musi odesłać pos. Schönerera z jego zapytaniem do prezesa gabinetu.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 50. Następne jutro.

*(LXIII. posiedzenie Izby wyższej).*

*†* **Wiedeń,** 22 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 25. Izba bardzo licznie zgromadzona; z członków galicyjskich obecni: wiceprezes ks. Konst. Czartoryski, Namiestnik hr. Potocki, Marszałek dr. Zyblikiewicz, ks. metropolita Sembratowicz, książęta Jabłonowski, Sapieha i Sanguszko, pp. hr. Dzieduszycki, Tarnowski, Stadnicki, Ludwik Wodzicki i dr. Majer.

Prezes poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi bar. Rizemu, którego pamięć Izba uczciła przez powstanie z miejsc.

Od rządu jest wezwanie do wyboru delegacyi i projekt ustawy o pomnożeniu jednego z fideikomisów Liechtensteinowskich.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o pokryciu 14,886.200 zł. jako kwoty przypadającej na skarb austryacki z uchwalonego przez delegacye drugiego kredytu nadzwyczajnego na stłumienie powstania w Krywoszy i Hercegowinie.

Następują obrady nad taryfą celną. Komisya celna wnosi, aby przyjęto taryfę w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską z wyjątkiem poprawki Hallwicha, rozszerzającej prawo nadane w projekcie rządowym Dalmacyi co do wolnego od cła dowozu zboża zagranicznego na inne także kraje i okolice.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos pan Plener (starszy) i oświadcza, że nie z opozycyi politycznej, lecz z pobudek wziętych z rzeczy samej sprzeciwia się nowej taryfie. Mowca krytykuje ujemnie najprzód podatkową politykę ministra skarbu, wywodząc, że błąd popełniony na zakończenie regulacyi podatku gruntowego przez obniżenie go z $37\frac{1}{2}$ milionów na $33\frac{1}{2}$ miliona, że błąd popełniony w reformie podatków budynkowych, która jest nieracyonalna, że brak dochodów skarbowych przez niezaprowadzenie podatku osobisto-dochodowego, że dopłaty z skarbu na restytucye podatku od cukru i niedostateczny dochód z podatku od okowity przez niepoddanie dwu tych podatków racyonalnej reformie — że wszystko to ma się skompensować nową taryfą celną, szczególniej ogromnem podwyższeniem ceł finansowych. Mowca powtarza tu, co już dwukrotnie w ostatnich trzech miesiącach powiedział, że nie sprzeciwia się zasadniczo cłom finansowym, ale nie zgadza się na nagłe ich podwyższenie. Przechodząc potem do samej taryfy celnej, mowca dopatruje się w niej raczej szkody niż korzyści dla przemysłu i dla produkcyi austryackiej; sprzeciwia się także cłom na zboże, usiłując wykazać, jak sprzeczne z wyraźnem brzmieniem projektu rządowego jest oświadczenie ministra handlu w Izbie poselskiej, wedle którego „nieurodzaj“ może oznaczać wszelki inny niedostatek, który pozwalałby rządowi skorzystać z art. VII ustawy zaprowadzającej i bez poprawki Hallwicha nadać dotkniętym okolicom prawo wolnego od cła dowozu zboża. Mowca nie widzi, iżby odrzucenie poprawki Hallwicha całą taryfę poddawało w wątpliwość, albowiem rząd dość jeszcze ma czasu przed świętami porozumieć się z rządem węgierskim, aby wniósł do sejmu nowelę w duchu poprawki Hallwicha do uchwalenia przed dniem 1 czerwca.

Hr. Zedtwitz przemawia za taryfą, a szczególniej za cłami na zboże, które nie są cłami finansowemi, lecz tylko ochronnemi wobec konkurencyi rossyjskiej i amerykańskiej, która wszystkim rolniczym krajom zachodnio-europejskim zagraża upadkiem rolnictwa i degeneracyą ludności rolniczej. Poprawkę Hallwicha poczytuje mowca za zupełnie zbyteczną; bez niej także może stać się zadość potrzebom krajów alpejskich.

Zabiera głos minister skarbu dr. Dunajewski, aby odpowiedzieć na wywody p. Plenera o podatkach, drugą zaś część wywodów jego pozostawić do zreplikowania ministrowi handlu. Mowę p. ministra skarbu podamy jutro w całości.

Minister handlu bar. Pino, nawiązując do przemówienia pana ministra skarbu, jako reprezentanta finansowej strony taryfy, w której rząd powodował się względem na konieczność przysporzenia skarbowi dochodów, przywodzi od siebie dwa względy innego rodzaju, któremi rząd również powodował się przy układaniu tej taryfy, to jest wzgląd handlowo-polityczny i wzgląd ekonomiczny. Z jednego wypłynęła konieczność postawienia autonomicznej (niezawisłej od traktatów) taryfy celnej na szerszej podstawie, z drugiego konieczność otoczenia większą opieką przemysłu i rolnictwa austryackiego. Pod pierwszym względem rząd nabył przekonania, że czas już położyć kres systemowi, który z Austro-Węgier czynił wygodne pole zbytu dla przemysłu zagranicznego z niemałą szkodą dla austryackiego; a jeśli p. Plenerowi zdaje się, że nowa taryfa raczej szkodę niż korzyści przyniesie przemysłowi austryackiemu, to głosy z interesowanych szerokich sfer przemysłowych inaczej o tem się wyrażają. Pod drugim względem rząd uznał konieczność zaopiekowania się zarówno przemysłem jak rolnictwem, jako czynnikami nawzajem się uzupełniającemi i wspierającemi w podźwignieniu dobrobytu powszechnego. Rząd ma na celu opiekę nad całą pracą ojczystą bez względu na to, do której dziedziny ona należy, i dlatego ułożył taryfę tak, aby odpowiadała ile możności życzeniom wszystkich gałęzi pracy. Rozumie się samo przez się, że życzenia nieraz są sprzeczne między sobą, że niejedna gałąź pracy ma życzenia przesadne z krzywdą dla innej; rząd starał się pogodzić je, tak, że choć jedni nie będą zupełnie zadowoleni z nowej taryfy, ogół jednak zadowolony będzie. Nowa ta taryfa autonomiczna już dlatego się zaleca, że wszedłszy w życie, będzie rządowi silną podstawą praktyczną do zdobycia koncesyj na innych państwach, gdyby przyszło do zawierania traktatów handlowych. Czyniono rządowi wiedeńskiemu zarzut, że niedość energicznie występował wobec rządu węgierskiego. Jest to zarzut całkiem niesłuszny. Rząd ma pod tym względem czyste sumienie. Że nie wszystko na rządzie węgierskim wytargowano, to rzecz naturalna; bo gdzie są dwie równo silne strony kontrahujące, tam żadna nie osiągnie wszystkiego, tam kompromisu potrzeba, aby stanąć przy sobie mimo całej przepaści obopólnych żądań pierwotnych. Poczem minister szeroko objaśnia szczegóły taryfy, mianowicie liczne pozycye zaczepiane, a więc i cła na zboże, o których powiada, że rząd, zaprowadzając je, uczynił zadość nietylko żądaniu Węgier, lecz także życzeniom wychodzącym z różnych sfer ludności całej Austryi. Cła te osłonią austryacką ludność rolniczą od szkody, a innym sferom nic zgoła nie zaszkodzą. Nakoniec zwalcza minister zapatrywania o konieczności poprawki Hallwicha, dowodząc, że potrzeba zastosowania jej nie jest bynajmniej tak wielka i tak ciągła, jak przedstawiają jej zwolennicy, i że na wypadek rzeczywistej potrzeby, rząd i bez poprawki Hallwicha ma w ręku sposoby na jej zaspokojenie.

W dyskusyi szczegółowej prezes wiedeńskiej Izby handlowej p. Gögl powtarza wszystko, cokolwiek już tyle razy słyszeliśmy o podwyższeniu cła od kawy, nie czyni jednak żadnego wniosku.

W głosowaniu podwyższone cło od kawy i inne pozycye, objęte pierwszemi rozdziałami taryfy, przyjęto.

Do rozdziału obejmującego cła zbożowe, zabiera głos bar. Königswarter i podejmuje poprawkę Hallwicha. Sam nie spodziewa się skutku, chce tylko, aby wiedziała ludność, które stronnictwo podraża jej chleb powszedni.

Bar. Scrinzi popiera wniosek preopinanta; zwalcza go zaś hr Lew Thun, który natomiast od siebie wnosi rezolucyę, wzywającą rząd, aby po wejściu taryfy w życie rozpoczął z rządem węgierskim rokowania w sprawie wydania rozporządzenia administracyjnego, mocą którego aż do wykończenia kolei Arletańskiej niektórym krajom byłoby wolno dowozić zboże zagraniczne bez cła.

Po dalszej dyskusyi odrzucono tak wniosek Königswartera, jak i Thuna, a przyjęto całą taryfę wedle wniosków komisyi wraz z ustawą zaprowadzającą w drugiem i trzeciem czytaniu.

Koniec posiedzenia o godź. 4 min. 30. Następne jutro.

---

Akteona, rozszarpanego przez psy owczarskie, zerkała na wyświeżonego staruszka okiem pełnem grotów Amora.

O młodych to już nic nie mówię nawet! Córki rządcy, ogrodnika, ekonoma, leśniczego, kamerdynera, wreszcie cała liczna garderoba kochała się i wynurzała miłośne frasunki przy gitarach, bo fortepian nie rozwielmożnił się jeszcze i nie spopularyzował. Jeden, jedyny stał w sali, we dworze. Tylko panienkom samym wolno było przy jego akompaniamencie sławić „Sieniawskiego na białym koniu“, o którym duma głosi, że niebieskie oczy serce mu zraniły“, albo nucić o tej „gwiazdce“ co „błyszczała“ a później „promyczek“ jej „zbladł“.

Kapłanką, na wpół pogańskiego a na wpół romantycznego kultu — jak Artemis czystą a jednak zasiewającą w młodych sercach bezgraniczną, bałwochwalczą część dla figlarnego synka Wenery — była panna Wanda, dziewica doletnia, ciotka Karolka i jego dwóch sióstr, główna opiekunka trzech sierot po rodzonym bracie. Przedwczesna śmierć zabrała nagle rodziców naszego bohatera z tej ślicznej naddniestrzańskiej doliny, w którą — po tylu latach niewidzenia — spoglądam teraz oczami duszy, razem z tobą czytelniku.

Dziwną osobą była ta panna Wanda — może i wówczas jedyną w swoim rodzaju.

Kiedyś podobno bardzo piękna, zawsze czuła się skłonną do miłosnych awantur, ale awantur tylko eterycznej, marzycielskiej, idealnej natury. Nie wyszła za mąż, bo nikt ze starających się o jej rękę nie wzbijał się do wyżyn anielstwa, jakie wyobraźnia jej stworzyła. Zdaje się, że krew w żyłach tej podolskiej Dyanny nie biła nigdy żywszem tętnem, chociaż oczy jej zachodziły mgłą wilgotną i romansową, kiedy czytywała powieści a szczególniej wiersze miłośne, choćby to była tylko stara pieśń o Filonie. Tak mniemali jedni; byli zaś inni, którzy utrzymywali, że panna Wanda raz w życiu kochała naprawdę, realnie, jakiegoś ślicznego chłopczynę, ale ten zaciągnął się do szeregów wojskowych gdzieś zagranicą i na oddalonem od kraju polu bitwy poległ śmiercią bohaterską.

Trzymała fraucymer liczny, złożony z kilkunastu dzieweczek szlacheckiego pochodzenia i chętnie je kojarzyła z ekonomami i pisarzami prowentowymi, nie wcześniej jednakże, aż wtedy dopiero, kiedy amanci złożyli dowody miłości bez granic dla wybranych bogdanek.

Przygody romansu musiały się odbyć podług ułożonego z góry przez pannę Wandę programu.

Mieścił on wiele rozdziałów: poznanie, rozmowa oczami, gra w „zielone“, schadzka, oświadczyny, fałszywa odmowa, płacz, jęki, rozpacz odepchniętego kochanka, słówko nadziei, powrót, czyn bohaterski albo nawet na finał.... wykradzenie i ślub w parafialnym kościółku, przy którym autorka powikłań zjawiała się jak *Deus ex machina*.

Przy tej całej igraszce miłosnej wszystko zawsze szło składnie i dyabeł nie zarabiał nic wcale na przedłużających się ceregielach, panna Wanda bowiem, ukryta za szafą w garderobie lub w klombie ogrodu, pilnowała, aby nie urosło nic zdrożnego z sytuacyi, którą sama skomponowała i skomplikowała.

Żadna z dobrodusznych nimf pokojowych nie zasłużyła na to, aby ją jak Dafne w drzewo laurowe albo jak Kallisto w niedźwiedzia zamienić. Wszystkie ulegały wszechwładnemu kaprysowi, ale szły prosto po krętej ścieżce bujnej chociaż czystej wyobraźni swojej dobrodziejki i chlebodawczyni. Dla tego też akcya rozwijała się i płynęła cicho jak nawa po spokojnem morzu, nigdy nie porwana wirem zdradnej Charybdy.

Zdaje mi się, że pary zakochane wiedziały dobrze o rozwiązaniu nieuniknionem, a połączonem z wyprawą, krową i dwustu złotemi polskiemi w gotówce; więc nikt nie kusił licha i romantyczna pastorala, pomimo swej sztucznej dramatyczności, nie wyskakiwała z przewidzianej i nakreślonej kolei. A kiedy już wesele wieńczyło koniec miłosnych korowodów, bal we dworze i oficynie, uczta w jadalni pańskiej i przy „drugim stole“ zamykały intrygę jedną, rozpoczynając prawie natychmiast drugą.

Te wesołe a zarazem romantyczne zabawy nadały Walińcom nazwę — „doliny miłości“.

W niej to urodził się i wychował Karolek. Na tle tylko co opisanych fantazyj tworzył się jego charakter — dziwaczna mięszanina dobrego humoru i tęsknego liryzmu, miłości własnej i miłości do dziewcząt, gorączkowych uniesień i szybko po nich następującego chłodnego przesytu. Przytem był to chłopczyk bardzo ładny, milutki, próżny, wylany na zewnątrz, wesoły, lubiący, żeby go admirowano i kochano, który nikomu nic złego nie zrobił umyślnie, ale zrobiwszy je przypadkiem, nigdy tego nie żałował a nawet nie spostrzegł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Otwarcie kolei św. Gotarda.)**

Ukończona i oddana obecnie do użytku publicznego kolej przez górę świętego Gotarda jest dziełem zbiorowem trzech państw. Złożyły się na nią i pracowały nad nią wspólnie Włochy, Szwajcarya i Niemcy, na otwarcie więc uroczyste przybyli tam przedewszystkiem reprezentanci trzech państw wymienionych. Dla Szwajcaryi uzyskanie bezpośredniej komunikacyi pomiędzy jej niemieckiemi a włoskiemi kantonami było koniecznością, państwa zaś środkowej Europy zbliżyły się politycznie przez stworzenie tej nowej drogi, dla zbudowania której trzeba było pokonać olbrzymie trudności, zwłaszcza przy przekopaniu tunelu, mającego blisko 15 kilometrów długości, którego przekopanie należy do najznakomitszych dzieł techniki dokonanych w bieżącem stuleciu.

Właściwa uroczystość otwarcia odbyć się miała dopiero przedwczoraj, lecz, jak doniosły podane przez nas telegramy, uczestnicy z Włoch i Niemiec przybyli wcześniej i odbyli zbiorową wycieczkę na Rigi. Pomiędzy gośćmi z Włoch jako reprezentanci rządu przybyli minister Baccarini, syndyk Medyolanu Visconti-Venosta, Minghetti ochmistrz królewskiego dworu, generałowie Passi i Menabrea, a dalej senatorowie z prezesem senatu p. Tecchio, wielu deputowanych i profesorów. Przybył razem z nimi także niemiecki ambasador w Rzymie p. Keudell. Pociągiem przybywającym z Niemiec dnia 21 b. m. przyjechali ministrowie Bitter, Bötti-

cher i Dellbrück, prezesi i posłowie parlamentów i sejmów, w ich liczbie, z pomiędzy głośniejszych Lasker, Bleichröder, Oppenheim i Hansemann.

Szczegółowe opisy odbytej onegdaj uroczystości otwarcia dotychczas jeszcze nie nadeszły, mamy dopiero treściwe doniesienia telegraficzne wysłane z Lucerny d. 23 b. m. o uczcie uroczystej, danej na powitanie przybyłych gości — dnia poprzedniego wieczorem w uczcie tej wzięło udział 600 uczestników.

Mowę powitalną miał prezes rady związkowej szwajcarskiej. Wykazał on w swem przemówieniu znaczenie kolei św. Gotarda, wyrażając życzenie, aby jej szlakiem postępował pokój a nie wojna, i wyraził w imieniu Szwajcaryi podziękowanie obu państwom, za których pomocą jedynie dzieło to można było wykonać. Wspomniał także o robotnikach, z których wielu życiem a więcej jeszcze ranami i okaleczeniami przypłaciło tę budowę. Mowca zakończył przemówienie niemieckie, wznosząc toast na cześć cesarza niemieckiego; a następnie, przemówiwszy do obecnych w języku włoskim, wzniósł toast na cześć króla Humberta i na cześć obu narodów. Mowa ta została przyjętą grzmiącemi oklaskami.

Następnie dyrektor Zingg pozdrawiał gości w imieniu towarzystwa kolei, generał Roeder, jako poseł niemiecki w Szwajcaryi, wniósł toast na cześć Szwajcaryi, prezes parlamentu niemieckiego Levetzow na cześć Izby włoskiej, a minister Baccarini przemawiał w imieniu Włoch. Skreślił on obszerniej dzieje budowy kolei św. Gotarda, mowy swej jednak, z powodu przypadkowej przerwy, spowodowanej niewłaściwem odezwaniem się jednego z obecnych, nie mógł dokończyć. Oświetlenie miasta jeziora i gór w d. 22 b. m. wieczorem było wspaniałe. Na wszystkich bliższych i dalszych górach okolicznych pozapalano ognie a szczyty ich formalnie kąpały się w płomieniach.

---

(**Bil prewencyjny irlandzki.**)

Podaliśmy już krótkie streszczenie telegraficzne nowego bilu o środkach wyjątkowych w Irlandyi, wniesionego przez Gladstona, a przyjętego przez Izbę w pierwszem i drugiem czytaniu. Ponieważ niezadługo Izba gmin przystąpi do trzeciego czytania a zarazem do dyskusyi szczegółowej nad tym bilem, podajemy zatem obszerniejszą jego analizę według najświeższych dzienników.

*Prevention of crime bill* dzieli się na cztery rozdziały i zawiera 30 artykułów. Dodane są do niego przepisy proceduralne, których trzymać się mają trybunały wyjątkowe przez ten bil ustanowione i mające zastąpić sądy przysięgłych.

Artykuł pierwszy stanowi, że zbrodnie zdrady, przedajności, morderstwa, usiłowanego morderstwa, gwałtów wszelkiego rodzaju wykonanych na osobach, podpalania, napaści na mieszkania prywatne, będą przekazywane, ilekroć tak zarządzi lord namiestnik, trybunałowi specyalnemu złożonemu z trzech sędziów trybunału najwyższego mianowanych przez lorda namiestnika.

Wyroki sądu specyalnego ważne będą tylko w takim razie, jeżeli zapadną jednomyślnością trzech sędziów. Skarb ponosi koszta świadków powołanych na obronę oskarżonego.

Artykuł drugi daje osobom skazanym przez trybunał specyalny prawo apelowania do sądu specyalnego w sprawach karnych. Sąd ten nie może podwyższać wyrzeczonej kary, ale również nie może jej zniżać, chyba że orzecze inne przekroczenie podrzędne zamiast tego, które wywołało wyrok skazujący. Mówiąc innemi słowy sąd apelacyjny nie będzie badał, czy kary orzeczone nie są zbyt surowe ze względu na zbrodnię lub przekroczenie, które zostało popełnione, i nie będzie miał prawa zmienić wyroku wydanego przez sąd specyalny, chyba w takim razie, gdyby ten sąd pomylił się co do istoty zbrodni lub przekroczenia, a w tym wypadku będzie miał prawo wprost skasować wyrok, jeżeli zostanie dowiedzionem, że czyn popełniony w rzeczywistych swoich rozmiarach nie podpadałby pod kompetencyę trybunału specyalnego.

W sądzie apelacyjnym jednomyślność sędziów nie jest wymagana, decyduje większość.

Artykuł czwarty wylicza długą seryę zbrodni lub przestępstw podpadających pod nową ustawę, a mianowicie: zastraszenie, usiłowanie zastraszenia lub „podbudzanie do wywierania terroryzmu celem przeszkodzenia obywatelom w spełnieniu jakiej bądź czynności dozwolonej przez prawo.“ Za zastraszenie uważane są nietylko czyny, lecz nawet słowa mogące zaniepokoić obywateli o bezpieczeństwo ich osób, ich majątku lub ich środków do życia. Dalej uważają się za zbrodnie lub przestępstwa: udział w buncie lub zgromadzeniu nielegalnem, opór czynny stawiany reprezentantom władzy, udział w stowarzyszeniu nielegalnem, pobieranie lub płacenie pieniędzy przeznaczonych dla nielegalnego stowarzyszenia a wreszcie obecność na zgromadzeniu ludowem zakazanem przez lorda namiestnika, któremu służy prawo zakazywania wszelkiego zgromadzenia ludowego, jeżeli je uzna za niebezpieczne dla spokojności publicznej.

Pod surową tę ustawę podpadnie każdy kto nie będzie znajdował się w domu, w okolicznościach budzących podejrzenie, w godzinę po zachodzie albo na godzinę przed wschodem słońca. Policya będzie miała prawo aresztować każdego obywatela zostającego w tem położeniu i odstawić go do sędziego pokoju, którzy w danym razie każe sumarycznie uwięzić i osądzić przekraczającego ten przepis.

Rozdział trzeci noszący tytuł „władza ogólna“ upoważnia lorda namiestnika do zastosowywania nowej ustawy we wszystkich prowincyach i okręgach, gdzie to uzna za stosowne i kiedy będzie to uważał za potrzebne. Wszelka osoba obca w tej prowincyi lub okręgu, którąby się tam znajdowała nie mogąc usprawiedliwić zupełnie dostatecznie powodu swego pobytu, może być aresztowaną przez pierwszego agenta policyjnego, który ją spotka i będzie zaprowadzoną do sędziego pokoju, który od niej zażąda kaucyi. Kaucya taka równa się zobowiązaniu niezakłócania porządku przez sześć miesięcy i wrazie przekroczenia tego zobowiązania przepada. W braku takiej kaucyi osoba aresztowana może być zatrzymaną w więzieniu przez miesiąc. O jej aresztowaniu winien być jednak zawiadomiony lord-namiestnik, który zarządzi wypuszczenie jej na wolność, jeżeli to uzna za stosowne.

Artykuł dziesiąty daje lordowi-namiestnikowi prawo cenzury bezwarunkowej dzienników. Może on nakazać konfiskatę wszystkich numerów dziennika, który jego zdaniem zawiera podburzenia do nieporządków lub zastraszenia, i zażądać od drukarza lub wydawcy kaucyi 200 ft. str. Kaucya ta równa się zobowiązaniu nieogłaszania drukiem nic takiego, coby zawierało wspomniane przestępstwo i w razie uchybienia temu zobowiązaniu, przepada na rzecz skarbu. W razie niezłożenia kaucyi lord-namiestnik może zawiesić dziennik inkryminowany i zabronić drukarzowi lub wydawcy wszelkiej nowej publikacyi.

Policya może robić rewizye domowe i konfiskować wszelką broń, amunicyę, papiery, dokumenta, narzędzia lub jakiekolwiek przedmioty służące do zbrodniczego celu lub choćby tylko do użytku stowarzyszenia nieprawnego. Rewizye domowe mogą być przedsiębrane o którejkolwiek godzinie dnia i nocy i policya może użyć siły, jeśli napotka jakikolwiek opór.

Każdy cudzoziemiec bez wyjątku może być wydalony z królestwa prostym dekretem lorda-namiestnika.

Wiadomo, jak dalece wymiar sprawiedliwości w Irlandyi był utrudniony przez to, że świadkowie wzywani odmawiali stawienia się. Ażeby temu zapobiedz, art. 14 nowego bilu stanowi, że każdy świadek niestający lub tylko podejrzany o zamiar niespełnienia obowiązku stawienia się, może być aresztowany i zatrzymany w więzieniu aż do ukończenia procesu, w którym obowiązany był świadczyć. Rozporządzenie to odnosi się zarówno do świadków wezwanych przed sędziego śledczego jak przed trybunał.

Lord namiestnik będzie miał prawo powiększyć stan czynny siły zbrojnej we wszystkich okręgach, w których to uzna za stosowne, na koszt tychże okręgów lub pewnej ich oznaczonej części.

Osoby, które zostaną pobite, poranione albo poniosą straty materyalne, oraz krewni tych osób będą mogli żądać wynagrodzenia od ludności okręgu, w którym popełniony został na nich taki czyn krzywdzący. Wynagrodzenia takie ściągane będą bezpośrednio od opodatkowanych.

Wszelkie przekroczenie nowej ustawy może być sumarycznie ukarane ciężkiemi robotami do sześciu miesięcy przez trybunał prostej policyi.

Według wniosku rządowego ustawa ta ma obowiązywać przez trzy lata i może zostać przedłużoną po ich upływie.

# KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły klasztorowi Panien Felicyanek w Bełzie 500 zł. zapomogi na budowę szkoły dla dziewcząt.

= **W sprawie karnej** p. Olgi Hrabarowej i towarzyszów rozprawa ostateczna rozpocznie się 12 czerwca. W skład trybunału wchodzą radca Budzynowski, jako przewodniczący, radcy Drdacki i Buszak jako assesorowie a sędzia Litwinowicz jako zastępca. Jako oskarżyciel publiczny wystąpi zastępca prokuratora p. Girtler. Rozprawa skończy się najpóźniej 28 czerwca a w dniu tym odbędzie się rozprawa w procesie prasowym o obrazę honoru hr. della Scalla przeciw ks. Kaczale. Jak wiadomo, źródłem tego ostatniego procesu jest sprawa przejścia gminy Hniliczki na prawosławie.

— **Znany artysta dramatyczny** Karol Doroszyński, który przez wiele lat pracował sumiennie na naszej scenie, a następnie przez 6 lat był dyrektorem teatru w Poznaniu, zakończył życie w tem mieście, przeżywszy lat 41.

— **Na zjazd przyrodników** w Pradze, który zagajony będzie w piątek, wybiera się dziś grono tutejszych przyrodników.

(—) **Festyn na dochód** towarzystwa *Rodzina* odbędzie się w Zielone Święta na Wysokim Zamku pod protektoratem księżnej Jadwigi Sapieżyny.

§ **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w kwietniu b. r. wykazywał następujące cyfry: Z końcem marca pozostało chorych 397, w kwietniu przybyło 707. Było przeto ogółem leczonych 1.104. Z liczby tej wydalono wyzdrowiałych 478, niewyleczonych 46, z polepszeniem zdrowia 68, umarło 58; ubyło tedy razem 650. Pozostało z końcem kwietnia 454 chorych.

* **Zapiski policyjne.** Sali Roscholder, 20 lat licząca, średniego wzrostu, silnej budowy ciała, oczu piwnych, brunetka i Weronika Dybas, 21 lat licząca, niskiego wzrostu, blondynka, po dokonanej zbrodni oszustwa, zabrawszy podstępnie pierścienie z brylantami i broszę brylantową wartości 640 zł., umknęły w towarzystwie Eliasza Kapelusznika z Krakowa. — Skradziono pani M. S. z pomieszkania, l. 35 Rynek, 6 pokrowców, obrus i łyżeczkę srebrną znaczoną literami A. S.

— **Telefon w Drohobyczu.** Donoszą nam, że od dnia 18 b. m. funkcyonuje w Drohobyczu linia telefonowa łącząca fabrykę parafiny Goldhamera i Lauterbacha z kantorem w mieście położonym. Urządzeniem telefonów i budową linii przeszło 3 kilometry długiej zajął się gorliwie p. Antoni Przestaszewski, oficyał poczty w Drohobyczu, który poparty materyalnie przez wspomnianą firmę dokonał dzieła umiejętnie i ku powszechnemu znawców zadowoleniu. Za tym uznania godnym przykładem pójść mają podobno także inne przedsiębiorstwa górnicze w Truskawcu i Borysławiu.

*** **Ofiarą morderstwa** padł w tych dniach leśniczy dworski w Koble starem, w powiecie staromiejskim, Jan Horodyski. Znaleziono go w lesie zamordowanego. Poszlakowany o sprawstwo tej zbrodni gajowy został przez patrolujących żandarmów aresztowany i odstawiony do sądu w Starem mieście.

*** **Gromadka pastuszków** w polu pod Olszynami, w powiecie gorlickim, grzała się przy ogniu. Były to same drobne dzieci, a najmłodsze z nich liczyło zaledwie lat cztery. To ostatnie pozostało przy ognisku samo, kiedy inne się rozbiegły, ażeby wygnać bydło „ze szkody.“ W skutek silnego wiatru buchnął z ogniska płomień i zajął odzież na biednem dziecku, które poparzone zostało tak mocno, że następnego dnia z ran odniesionych umarło. Rodziców dziecka pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu jeden z najznaczniejszych przemysłowców austryackich, fabrykant kas żelaznych Fryderyk Wiese, przeżywszy lat 39; w Darmstadzie były minister sprawiedliwości tego księstwa J. Lindstof, w 85 roku życia; w Paryżu pisarz francuski Jean Wallon (imiennik tylko senatora tegoż nazwiska); tamże znakomity malarz Charles Lefebure, licząc lat 77.

— **Niebezpieczeństwo powodzi** w Czerniowcach, według *Czern. Ztg.*, w poniedziałek już przeminęło. Wody Prutu w ciągu niedzieli opadły o 2 metry. Dniem przedtem na przedmieściu Kaliczance musiano przymusowo opróżniać domy, zagrożone powodzią, przyczem odznaczyła się straż pożarna.

— **W wielkim pożarze,** który w tych dniach zniszczył fabrykę wagonów La Biure pod Lugdunem, spaliło się 6 ludzi, a 15 zostało poparzonych lub skaleczonych. Stratę oceniają na kilka milionów franków. — Przyczyną pożaru, który przed tygodniem zniszczył gmachy wystawy hygienicznej w Berlinie, jak już sprawdziło dochodzenie karne, była nieostrożność jednego z dozorców wystawy, który nie przyniósłszy z sobą wieczorem zapalonej już latarni, jak tego nakazywały przepisy, zaświecił ją dopiero w budynku drewnianym zapałką. Rzucona przez niego niedopałka padła w szczelinę podłogi, zapełnioną drobniutkiemi i suchemi drzazgami oraz opiłkami, i wznieciła pożar, który ze straszliwą szybkością rozszerzył się po całym budynku i przerzucił wnet na inne pawilony. — Nadchodzą też bliższe szczegóły o strasznym pożarze, który w tych dniach nawiedził miasto Kowno i zniszczył przeszło 100 domów, i to najpiękniejszych w dzielnicy Stare miasto. Gwałtowność, z jaką tu szerzył się pożar, przechodzi pojęcie. Kilkopiętrowe kamienice zapalały się w mgnieniu oka jak świece i rozpadały na części w strasznem gorącu. Najwięcej budził grozy widok płonącego hotelu Libawskiego, pięciopiętrowego gmachu, który mimo największych wysileń straży pożarnej, także do szczętu się spalił. Jeżeli w ogóle co można było wydrzeć płomieniom i jeżeli całe miasto nie zgorzało, zawdzięczyć to należy jedynie oficyalistom i robotnikom fabryk Podbereskiego i Rekasza, oraz kolejowym, którzy z poświęceniem prawdziwem walczyli z rozhukanym żywiołem. Liczba ofiar w ludziach dokładnie jeszcze nie jest wiadoma, wydobyto już jednak z pod gruzów 8 trupów zwęglonych lub straszliwie pokaleczonych; ciężko rannych jest 15, a dwa razy tyle lekko uszkodzonych. Wielu osób dotychczas nie odszukano.

— **Przymrozki** w ostatnim tygodniu najdotkliwszą stosunkowo szkodę zrządziły w Frankonii, Wirtembergii, Badenie i w części Bawaryi. Winnice frankońskie ucierpiały tak strasznie, że straty obliczają na miliony a nadto zachodzi obawa, że zwarzone mrozem krzewy winne już się wcale nie ożywią. W Austryi najwięcej dały się przymrozki we znaki gospodarzom Karyntyi i Krainy.

— **Posucha.** Z Krymu donoszą, że w okolicach Symferopola posucha zniszczyła zupełnie zasiewy. Wszystkie pola trzeba będzie obsiewać na nowo.

— **Wypadek kolejowy.** Na stacyi drogi żelaznej Brzesko-Kijowskiej Zabłocie, w nocy na zeszły piątek skutkiem mylnego nastawienia zwrotnicy wpadły na siebie dwa pociągi, przyczem obie lokomotywy i dwa wagony zostały zdruzgotane. Rannnych było czternaś ie osób; dziewięciu pasażerów, dwóch mechaników i trzech konduktorów.

— **O rozruchach agraryjnych,** mianowicie podpaleniu lasu rządowego pod Smiłą, w ziemi kijowskiej przez włościan, doniósł przed kilku dniami telegram z Petersburga. Z *Gołosu* jednak dowiadujemy się, że w okolicy tej zaszedł cały już szereg faktów podobnych. I tak dnia 15 b. m. wielki pożar srożył się w samej Smile, a już nazajutrz paliły się lasy rządowe pod tem miastem. Po trzech dniach dopiero zdołano pożar ten ograniczyć. I znowu w kilka dni poźniej rano wybuchł ogień w Smile i zniszczył 30 sklepów, a w parę godzin poźniej, w południe, powstał w innej stronie miasta pożar, który w perzynę obrócił 100 domów, przeważnie żydowskich i 60 sklepów. Na mieszkańców padł nieopisany popłoch. Zwykłe zatrudnienia są przerwane, handel ustał zupełnie.

— **Atmosfera księżyca.** Według doniesień telegraficznych, które nadrszły na Londyn, badania naukowe ostatniego zaćmienia słonecznego w Kairze, gdzie ono było zupełnem, wydały nadspodziewane rezultaty, które mianowicie z gruntu zmienić muszą dotychczasowe wyobrażenia o fizycznych właściwościach księżyca. Dzięki nader pomyślnemu stanowi powietrza powiodło się uczonym dokonać nader dokładnych zdjęć fotograficznych zjawiska, na których obraz obwodu księżyca przedstawia się tak, że z zupełną prawie pewnością wnosić można o istnieniu atmosfery, w rodzaju naszej, na powierzchni księżyca. Dotychczas astronomowie nie wykryli nic takiego, co upoważnićby mogło do takiego przypuszczenia, dla tego to zakorzeniło sie już poniekąd przeświadczenie, że na towarzyszu naszej ziemi w systemie słonecznym dla braku właśnie atmosfery, nie mogą się znajdować istoty choćby tylko podobne do człowieka i zwierząt nam znanych, a bezwarunkowo do swej egzystencyi potrzebujących powietrza. Jeżeli jednak rzeczywiście księżyc posiada jakąś powietrznię, już by w takim razie żadną miarą zaprzeczać nie podobna możności istnienia na nim jakichś żyjących stworzeń. Bądź co bądź odkrycie kairskie stawia umiejętność człowieka wobec nowego zupełnie problemu, którego ostateczne rozwiązanie jednak na zawsze zapewne pozostanie tylko „pobożnem życzeniem“ mieszkańców ziemi.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Stan urodzajów we wschodnich powiatach Galicyi.*)

Posucha, zastraszająca gospodarzy, trwała nieprzerwanie do dnia 9 maja. Od tego dnia dopiero zaczęły się deszcze, połączone z wielkiem obniżeniem temperatury, z przymrozkami, a gdzieniegdzie, rzecz w tej porze niesłychana, nawet z gradem, jakkolwiek małym i nieszkodliwym, czyli tak zwanemi powszednim wyrazem krupami. Zimna te znaczną wyrządziły szkodę, mianowicie tam, gdzie wczesne żyta kwitnąć już zaczynały, kwiat zmarzł i nadzieje obfitego plonu przepadły. Również zmarzły w wielu miejscach wydobywające się z ziemi kartofle, buraki, kukurudza, i w ogóle wszystkie delikatne warzywa, tudzież kwiat drzew owocowych.

Z prawego brzegu Sanu donoszą, że dnia 12, 13 i 14 b. m. północno-zachodnim wiatrem pędzone chmury przyniosły zimny deszcz, gdzieniegdzie nawet z gradem, ale nieszkodliwym. Dnia 11 i 12 w nocy mróz dochodził — 2 st. Reaum. na czem najwięcej ucierpiały w tamtej okolicy kartofle, fasola i wczesne żyta. Pod Dobromilem spadł

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

także grad; szkody jednak znacznej nie wyrządził. W okolicy Komarna dnia 14 b. m. padały przez cały dzień krupy śnieżne, a mróz zwarzył jak wszędzie żyto, jęczmiona i ogrodowiny, które nasadzać powtórnie musiano. W okolicach Rozdołu mrozy dnia 12 i 15 maja takąż samą szkodę wyrządziły. Około Podhajec mróz z 11 na 12 maja zwarzył sady, ogrodowinę, agresty i wczesną kukurudzę. Na Pokuciu deszcze zimne z przymrozkami od 9 b. m. począwszy zmroziły nawet porostki na dębinie. Podobnież donoszą z pod Przemyśla, że powtarzające się tam przez cały tydzień przymrozki były tak silne, iż zwarzyły nietylko sady, ale także młode dębowe zapusty. W Turzem po pierwszym obfitym deszczu dnia 9 maja powietrze nagle oziębiło się bardzo; nazajutrz padał śnieg z grubemi płatami śniegu a góry w około śniegiem były okryte. Od tego czasu ciągłe przymrozki nocami dochodziły do — 3 st. Reaum. Mrozy te wielką w okolicach górskich wyrządziły szkodę. Kartofle zmarzły wszystkie, fasolę powtórnie sadzić musiano. Pomarzły także owoce, agrest, porzeczki, a nawet śliwki i cała roślinność została powstrzymana. Ucierpiały najwięcej jęczmiona, które przedtem w tej okolicy dosyć ładnie wyglądały. W powiecie Żydaczowskim w nocy 12 b. m. pobielały pola silnym przymrozkiem, który zniszczył wiele kwiatu żyta, zwłaszcza w miejscach wystawionych na przeciągi i północne wiatry. Chmury śniegiem brzemienne przeciągały od północy z nieustannym deszczem, rzucając chwilami śniegiem i gradem, przez całe trzy dni od 13 do 16 b. m. Dopiero z nowiem zaczęło się powietrze ocieplać po troszę. Przez cały ten czas wiały ostre wiatry, przeważnie wschodnio-północne.

Przechodzimy do poszczególnych rodzajów zboża.

Rzepak ucierpiał bardzo, z posuchy i z zimna pożółkł, a co gorsza, że słodyszek w wielu miejscach zniszczył go pomimo zimna, nieprzyjaznego robactwu. W okolicy Podhajec miejscami rzepaki tak zjedzone, że je musiano przeorać, chociaż gdzieindziej w sąsiedztwie pięknie kwitną. Rzepaki wcześniejsze, które już odkwitły, osadzają strączki dość obficie; poźniejsze znacznie gorzej wyglądają. Na prawym brzegu Sanu w Jarosławskiem rzepaki w ogóle mizerne, tak w łodygach, jak w strączkowaniu słabo się zawiązują. Słodyszek zniszczył najbardziej rzepaki w powiecie Borszczowskim, około Brzozowa, Dynowa, Cieszanowa, Kamionki Strumiłowej i Krasnego. Rzepaki dobre są w powiatach Rudeńskim, Zbaraskim, około Bursztyna, Rozdołu, Żurawna, w Przemyskiem około Niżankowiec, w Samborskiem, tudzież około Bóbrki, Brodów, Kulikowa. W okolicach Sieniawy wyborny.

Rzepaki najgorsze są w Kołomyjskiem, około Iskania i Dubiecka. Po większej części przeważnie średni plon obiecują.

Pszenica w ogóle najmniej ucierpiała od zimna, a pomimo że podczas posuchy wiosennej nie mogła się rozkorzeniać tak bujnie jakby należało, przy ciepłych deszczach poprawić się i plon obfity wydać jeszcze może. Pszenice bardzo piękne są na Podolu w Tarnopolskiem, pod Brodami i w Przemyskiem. Wszędzie zresztą piękne; oprócz niektórych okolic w Złoczowskiem, Bursztyna, Żurawna, Rohatyna, Buczacza, Kamionki Strumiłowej, nareszcie Pokucia, gdzie w ogóle urodzaj pszenicy do średnich się zalicza.

Żyta wczesne bardzo od zimna ucierpiały, tam gdzie je przymrozki w samym kwiecie zachwyciły. Kwiat przemarzł a kłosy zbielały. Z tego powodu w wielu miejscach, jak np. w Suchowoli pode Lwowem skoszono wczesne żyto na paszę. Nadzieja jest tylko na żyta późne, które acz się dotąd małe trzymają, przy deszczach mogą jeszcze urość, wysypać się obficie i bujny plon wydać. Najgorsze żyta są w okolicach Baligrodu, w Kołomyjskiem nad Prutem, jako też na całem Pokuciu, a nawet na Podolu, około Kopyczyniec, gdzie wiele żyta miejscami przeorano.

Jęczmiona wczesne, posiane w glebę jeszcze z zimy wilgotną, są piękne. Późniejsze posucha zniszczyła, tak iż w wielu okolicach nawet nie powschodziły, lub bardzo rzadko. W ogóle nie ma w tym roku urodzaju na jęczmień, a do tego niszczą go pędraki, (*Maulwurfsgrille*) mianowicie około Narola, w Borszczowskiem i Złoczowskiem około Krasnego.

Dobre stosunkowo jęczmiona są około Sieniawy, Niżankowiec, w Żółkiewskiem pod Kulikowem, około Bóbrki, Romanowa, Rozdołu, w Samborskiem i pod Brodami.

Owsy wczesne dobre; późno siane doznały tego samego losu co poźne jęczmiona. Najlepsze owsy są około Sieniawy, Narola, pod Kulikowem, około Dubiecka, Niżankowiec, koło Brodów, Tarnopola, Bóbrki, Romanowa, Rozdołu, wreszcie około Rudek, Sambora i Starego miasta.

Grochy przeważnie dobre, mianowicie wczesne.

Bób, bobik podobnie jak groch.

Hreczka wcześnie posiana zmarzła. Po największej części obecnie dopiero siać zaczynają.

Kukurydza źle wschodzi i potrzebuje koniecznie ciepłych deszczów. Przymrozki wiele jej zaszkodziły. W wielu miejscach zmarzła i zżółkła; w wielu dotąd jeszcze nie zeszła z powodu zimna.

Koniczyna trzyma się przy ziemi. Najpierw posucha wzrost jej powstrzymała, potem wiele listków zmarzło. Wybornie trzymają się koniczyny w okolicach Sieniawy, Kulikowa i Bóbrki. Prz ciepłych deszczach podniosłyby się naraz bujnie; mięszanki toż samo.

Len wszędzie przeważnie dobry.

Kartofle wszędzie ucierpiały od mrozu, zwłaszcza wczesne.

Buraki podobnież. W wielu miejscach nasadzać powtórnie musiano. Muszka wiele zniszczyła.

Kapustę sadzą; ale o rozsadę bardzo trudno. Mrozy zwarzyły.

Łąki z powodu posuchy i zimna dotąd jeszcze smutnie wyglądają. Trawa nie rośnie.

Sady poniosły wielką klęskę. Owoców będzie mało. Pestkowe drzewa kwitły jako tako, ziarnowe nic prawie. Przymrozki zwarzyły kwiat, który obmarzł i osypał się. Tylko czereśnie trochę owocu utrzymały. Grusze kwitły obficiej od jabłoni; ale po mrozach zawiązki owoców po większej części opadły. Śliwki kwitły dosyć pięknie, ale także owocu mało widać. Brzoskwinie, morele pomarzły — podobnież agrest i porzeczki. Słowem stan sadów wszędzie bardzo niepomyślny. W niektórych okolicach uskarżają się na wielką ilość chrząszczów, objadających drzewa owocowe.

---

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy był w ubiegłym tygodniu (od 6 do 13 maja) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Karola-Ludwika mniejszy, zaś na Lwowsko - Czerniowieckiej i Arcyksięcia Albrechta większy. Usposobienie w handlu mdłe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł., do 10·75 zł., żyta 5·20 zł., do 6·40 zł. jęczmienia 4·80 zł.. do 6 50 zł., owsa 5·60 zł., do 6·20 zł., hreczki 6·25 zł., do 6·75 zł., kukurudzy 6·— zł., do 7·25 zł., prosa 6·25 zł., do 6·50 zł., grochu kuchennego 6·25 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5.25 zł., do 5·75 zł., soczewicy 15·— zł., do 16·— zł., fasoli 7·50 zł., do 11·50 zł., bobiku 6·— zł., do 6·50 zł., wyki 5·90 zł., do 7·— zł.. koniczyny 25·— zł., do 55·— zł., tymotki 27·— zł., do 29·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 23·— zł., anyżu płaskiego 22·— zł., do 27·— zł., kminku 21·— zł., do 22.75 zł., rzepaku zimowego 11 50 zł., do 12 — zł., rzepaku letniego 10·50 zł., do 10 75 zł., rzepaku jesiennego 11·— zł., do 11·50 zł., rzepiku zimowego 10·75 zł., do 11·— zł., rzepiku letniego 10·50 zł., do 10·75 zł., lnianki 10·25 zł.. do 10·50 zł., nasienia lnianego 10·25 zł., do 10·75 zł., nasienia konopnego 9·— zł., do 9·50 zł, nafty zwykłej 12·75 zł., do 13·75 zł., nafty salonowej 16·75 zł., do 17.75 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30 75 zł., do 31·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 21,425,200 kilogramów i 6.746 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 8,427,600, mąki i wyrobów mącznych około 471.100, nasion olejnych około 55.000, wełny około 5.400, drzewa budulcowego i opałowego około 1.605.400, nafty i wosku ziemnego około 119.800, jaj około 785,400, lnu i przędziwa około 315,800, spirytusu około 102.200, soli około 373,000 i węgli kamiennych około 823,500 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 521 sztuk wołów, 6,204 sztuk nierogacizny i 21 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,272.000 kilogramów i 7,710 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,918,000 kilogramów, 596 sztuk bydła rogatego, 6.978 sztuk nierogacizny i 136 sztuk innego bydła; zaś ku Wschodowi 1,354,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,740,000, mąki i wyrobów mącz. 195.000, spirytusu 31.000, produktów zwierzęcych 107,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4,105.000, kamieni 80,000, węgli brunatnych 40,000 i wapna 22.000 kilogr. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,629,000 kilogramów i 1,047 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 79,137, mąki i wyrobów mącznych 59,650, nasion olejnych 10.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,344,820, nafty i wosku ziemnego 4.790, spirytusu 4.260, jaj 12.780, gipsu 180.160 kamieni 60,870, wapna 3 400, zapałek 3.850, skór 3.250 i soli 39.230 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 16 sztuk wołów i 1.031 sztuk nierogacizny.

# OSTATNIA POCZTA

Wczoraj także obradowały równocześnie obie Izby Rady państwa.

Izba panów uchwaliła 100.000 subwencyi na wystawę tryesteńską, kredyta dodatkowe na budowę uniwersytetów i szkół w drugiem i trzeciem czytaniu, przyzwoliła na urządzenie pocztowych kas oszczędności, przyjęła konwencyę żeglugi z Serbią i uchwaliła ustawę o budowie kolei kromieryskiej; odesłała zaś do komisyi prawniczej dla przerobienia w duchu uchwały Izby niższej projekt ustawy o uznawaniu za zmarłe osób zaginionych. Stało się to po krótkiej dyskusyi, w której ks. kardynał Schwarzenberg wystąpił ze stanowiska kanonicznego prawa małżeńskiego przeciw stylizacyi §. 9, a p. minister Prażak zwracał uwagę na pierwotne przedłożenie rządowe.

Dzisiaj Izba wyższa obraduje nad reformą prawa wyborczego do Rady państwa.

Izba deputowanych na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła przedewszystkiem porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia, na którem postawiono taryfę celną, nowelę obowiązkowej legalizacyi i dodatkowy kredyt dla ministerstwa obrony krajowej. Dep. Lustkandl zażądał, aby na porządku dziennym zamieścić także przedłożenie o regulacyi Dunaju Wniosek ten popierany przez p. Herbsta i Süssa, pomimo opozycyi dr. Riegera, przyjęty został w imiennem głosowaniu 132 głosowaniu przeciw 129.

Na wniosek dep. dr. Grocholskiego polecono komisyi celnej, aby złożyła ustne sprawozdanie z uchwały Izby panów powziętej w przedmiocie taryfy celnej.

Następnie prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiadał na interpelacyę dep. Zallingera w sprawie stopy procentowej w kasach oszczędności. P. minister podniosł, że rząd miał zawsze na uwadze rozwój kas oszczędności, aby przez to obok ożywienia zmysłu oszczędności, poprzeć także interesa ekonomiczne. W tej myśli zaleciło ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 21 lipca 1881 r. wszystkim władzom krajowym użyć całego wpływu w tym kierunku, aby kasy oszczędności na powszechne życzenie możliwego zniżenia stopy procentowej od pożyczek hipotecznych, działały w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1881 r. o ulgach w opłatach rządowych przy konwersyi pożyczek hipotecznych. Sprawozdania władz rządowych wykazały pomyślny stan rzeczy i przekonały, że wielka część oszczędności udzielania pożyczek hipotecznych nie czyni zawisłem od nieznacznej redukcyi stopy procentowej.

P. minister przytacza, że z 327 kas oszczędności 118 pobiera 5 prc. i niżej, 193 więcej niż 5 aż do 6 prc., 6 kas pobiera $6^1/_2$ prc., zaś pobierających 7 prc. jest tylko 7, z których 5 przypada na Galicyę, a po jednej na Czechy i Morawę. Tylko trzy kasy oszczędności, wszystkie w Galicyi, mają stopę 8-procentową. W żadnym kraju, z wyjątkiem Galicyi, nie dosięga stopa procentowa od pożyczek hipotecznych 8 prc. Najgorsze stosunki są w Galicyi, chociaż i w tym kraju w ostatnim czasie kilka kas oszczędności stopę procentową obniżyło.

Rząd spowodowany temi spostrzeżeniami, polecił rządom krajowym, ażeby wpływały na zniżenie stopy procentowej kas oszczędności, zwłaszcza zaś ażeby wpłynęły na to, żeby i te kasy oszczędności, które mają stopę procentową od pożyczek hipotecznych powyżej 5 prc. odpowiednią redukcyę zaprowadziły. Rządy krajowe mają polecone, ażeby przy udzielaniu pozwolenia rządowego na podział osiągniętych zysków, tam zwłaszcza swój wpływ wywarły, gdzie nie stosunkowo wysokie zyski się okazują.

Nadto polecono rządom krajowym, ażeby działały w tym kierunku, ażeby kasy oszczędności, o ile bezpieczeństwo wkładek na to pozwala, przez uposażanie z rocznych zysków, względnie z funduszu rezerwowego zakładały własne kasy zaliczkowe, w celu udzielania osobistych pożyczek, zwłaszcza drobnym właścicielom ziemi i przemysłowcom na mierny procent (*brawo z prawicy*). Dotąd założono 33 takich kas zaliczkowych, które mają funduszu zakładowego od 4.000 do 100.000 zł. Przy wielu kasach oszczędności zostaną założone niebawem takie kasy zaliczkowe. O ile w granicach kontroli państwowej jest to możebnem, nie zaniedbano żadnego środka, ażeby kasy oszczędności odpowiedziały swemu zadaniu, t. j. podniesieniu stosunków kredytowych w sposób pożądany dla dobra publicznego i na ten przedmiot i nadal rząd szczególną będzie zwracał uwagę (*brawo, brawo!*).

Izba przyjęła następnie w drugiem i trzeciem czytaniu kilka projektów ustaw znajdujących się na porządku dziennym, poczem nastąpiły sprawozdania z petycyj.

---

W czasie przedwczorajszego posiedzenia Izby niższej zebrał się na konferencyę klub centrum (Lienbacher - Lichtenstein) celem naradzenia się, jaką postawę ma zająć wobec taryfy celnej, a mianowicie wobec uchwały Izby panów, odrzucającej znany wniosek dep. Hallwicha. *Presse* dowiaduje się ze źródła kompetentnego, że opozycyę klubu centrum w tej sprawie można uważać za zupełnie usuniętą, a tem samem przyjęcie przez Izbę całej taryfy celnej za zapewnione.

---

Do dzienników czeskich telegrafują, że Rada państwa zostanie zamkniętą niezawodnie 26go b. m. i że nowela do ustawy szkolnej nie przyjdzie w żadnym razie na porządek dzienny w sesyi bieżącej.

---

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi szkolnej Izby deputowanych miało przyjść pod dyskusyę sprawozdanie o petycyach, żądających zaprowadzenia języka polskiego jako obowiązkowego w szkołach ruskich, tudzież o petycyach, domagających się urządzenia czeskich szkół ludowych w niższej Austryi.

Komisya wojskowa przyjęła jednogłośnie przedłożenie o zaopatrzeniu wdów i sierót po żołnierzach poległych w czasie ostatniego powstania.

Komisya kolejowa prowadziła dyskusyę szczegółową nad czesko-morawską koleją transwersalną.

Komisya ekonomiczna Izby panów uchwaliła przyjąć przedłożenie o kasach oszczędności w brzmieniu uchwalonem przez Izbę deputowanych.

---

Wszystkie kluby parlamentarne porozumiały się w ciągu ostatnich dni kilku w sprawie wyboru członków delegacyi. Niemiecko-czescy deputowani, jak już wiadomo, oświadczyli się stanowczo przeciw wszelkiemu kompromisowi z obozem narodowym i postanowili wysłać do delegacyi wyłącznie posłów opozycyjnych, zaś posłowie niemiecko-morawscy zawarli kompromis ze swymi kolegami z prawicy ofiarując im dwa mandaty. W grupie morawskiej lewica rozporządza 19 głosami, prawica zaś tylko 17.

W uzupełnieniu wczorajszego naszego doniesienia o wybraniu przez Koło polskie siedmiu członków delegacyi dodajemy, że na zastępców wybrano dr. Madejskiego i hr. Dzieduszyckiego.

---

Od dni kilku bawi w Wiedniu znany patryota dr. Fischhof i konferuje z przewódcami różnych stronnictw i stowarzyszeń, i zróżnemi innemi wybitnemi osobistościami celem założenia nowego stronnictwa pod nazwą „austryackie stronnictwo ludowe", którego program ma zawierać następujące główne punkta: Usunięcie reprezentacyi interesów, rozszerzenie prawa wyborczego i połączenie wszystkich liberalnych żywiołów bez względu na różnicę narodowości. Onegdaj odbyło się w mieszkaniu dr. Fischhofa obszerniejsze poufne zebranie, w którem wzięło udział kilkunastu deputowanych między innymi pp. Walterskirchen, hr. Coronini, Wurmbrand, Kronawetter, dalej wielu mężów zaufania z pojedynczych okręgów Wiednia, kilku radców miejskich z byłym burmistrzem dr. Newaldem na czele itd. Zebranie uchwaliło zwołać wiec publiczny i podnieść na nim kwestyę utworzenia stronnictwa ludowego.

---

W Paryżu krąży pogłoska, że bej tunetański ma przybyć do tego miasta na doroczną uroczystość narodową d. 14 lipca.

Z Tunisu donoszą, że flota francuska, która tam stała na kotwicy, odpłynęła w d. 22 maja. Miejsce, do którego się udaje, nie jest wiadomem.

---

W d. 21 b. m. jeden z przywódców irlandzkich Davitt miał mowę w Manchester, którą dzienniki irlandzkie uważają za wyparcie się układu zawartego w Kilmainham i ponowne wypowiedzenie wojny rządowi przez ligę irlandzką, oraz jej powrót do pierwotnego programu, którym było, jak wiadomo, dążenie do zupełnego zniesienia większej własności. Mową tą Davitt zrywa ze stronnictwem parlamentarnem irlandzkiem, a szczególniej z Parnellem, który będzie zmuszony albo połączyć się z rządem, albo pozostać odosobnionym. Krąży już wieść, że Parnell usunie się od życia parlamentarnego.

---

Komisya dunajska na posiedzeniu odbytem d. 19 b. m. przyjęła część regulaminu dla środkowego Dunaju. Nazajutrz odbyło się także posiedzenie, na którem wszyscy delegaci przedłożyli ratyfikacye aktu do-

datkowego. Wniosek Barrèra miał przyjść pod obrady wczoraj i spodziewano się, że zostanie przyjęty *en bloc* przez wszystkich delegatów z wyjątkiem rumuńskiego.

W d. 27 b. m. rozpoczynają się w Serbii wybory uzupełniające do skupczyny. Wybranych będzie ogółem 50 członków. Oba stronnictwa nadzwyczaj czynnie zajmują się agitacyą wyborczą, z której stronnictwo rządowe spodziewa się wyjść zwycięzko.

Według telegramu z Kairu z daty wczorajszej konsulowie angielski i francuski Mallet i Sienkiewicz nie postawili dotąd oficyalnie żadnych żądań; tymczasem konsul francuski w Kairze Monge konferował półurzędownie z generałami i z Arabim-baszą, ażeby ich skłonić do dobrowolnego opuszczenia Egiptu, przyczem przyrzeczono im, że zachowają rangę i pensyę. Skutkiem tych porozumiewań konferował wczoraj Arabi-basza przez 3 godziny z konsulem francuskim Sienkiewiczem, rozmowa ta jednak, jak donosi poniżej zamieszczony telegram, nie doprowadziła do żadnego rezultatu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 23 maja. Doniesienie urzędowe. Generał Dahlen raportuje pod d. 22 b. m.: Dłuższy pobyt wojsk w dolinach Czarnarjeki i Rakitnicy oddziałał korzystnie na tamtejsze stosunki publicznego bezpieczeństwa. W powiecie Foczy objawia się widocznie uspokojenie umysłów. Przy sposobności skoncentrowanego rekonesansu, dokonanego w porozumieniu z gen. Jovanoviczem w kierunku terytoryum nad wyższą Narentą, jeden oddział napotkał dnia 19 b. m. bandę złożoną z 25 ludzi. Banda ta rozpierzchła się, pozostawiając na pobojowisku 2 zabitych i 3 rannych.

**Wiedeń**, 23 maja. *Bodencreditanstalt* nabył 32,000 sztuk akcyj kolei Franciszka Józefa przeznaczonych do sprzedaży po kursie 192 zł. 75 ct.

**Wiedeń**, 23 maja. Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofii, że bułgarskim ministrem wojny ma być mianowany generał rossyjski Kaulbars.

**Lugano**, 23 maja. Dziś rano odeszły z Lucerny trzy pociągi inaugurujące kolej św. Gotarda. Stacye były uroczyście przystrojone. Szczególniej serdeczne przyjęcie miało miejsce w Schwytz, Faido, Bellinzone. Gdy pociągi dojeżdżały do Göschenen, padał rzęsisty deszcz. Po stronie włoskiej była pogoda. Tunele nie były oświetlone. Przejazd przez wielki tunel trwał 19½ minuty. Podniesienie się temperatury nieznaczne. Wspaniały widok na doliny, lodowce i wodospady zachwycał uczestników. Pociągi przybyły do Lugano o godzinie 3 po południu. Obiadowano w Zult wysoko nad jeziorem, w miejscu, z którego widok na okolicę jest zachwycający. Przy obiedzie miano mowy odpowiednie.

**Petersburg**, 23 maja. Książę Aleksander bułgarski powrócił z Moskwy, złożył wizytę cesarstwu w Peterhofie i wyjeżdża dziś z Petersburga.

Generał-gubernator charkowski Mirski na własne żądanie został uwolniony od obowiązku.

**Paryż**, 23go maja. Odbyta dziś przed południem rada ministrów zajmowała się demisyą ministra skarbu Leona Saya. Jednomyślnie objawiono życzenie i nadzieję uchylenia wynikłego nieporozumienia.

**Kair**, 23 maja. Wczorajsza konferencya Arabi-baszy z konsulem francuskim Sienkiewiczem pozostała bez skutku. Arabi-basza oświadczył, że kraj stoi po jego stronie i sprzyja oporowi. Sienkiewicz odparł, że źle jest poinformowany, gdyż Izba notablów jednomyślnie jest mu przeciwną.

**Londyn**, 23 maja. Izba wyższa odroczyła się do 1 czerwca.

**Petersburg**, 24 maja. (*Tel. pr.*) Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o pożarach. Pożar w Kownie w dzień Wniebowstąpienia, według otrzymanych doniesień, przybrał ogromne rozmiary a dotknął prawie wyłącznie żydów. Wszystkie prawie doniesienia o pożarach mówią, że żydzi najbardziej albo wyłącznie ucierpieli.

Proces Katkowa z uniwersytetem moskiewskim o raty zaległe za dzierżawę dziennika *Mosk. Wied.* został przez ministra oświecenia umorzony.

Redakcyom dzienników petersburskich pod najcięższemi karami zabroniono padawać wiadomości o robotach fortyfikacyjnych na granicach państwa.

**Moskwa**, 24 maja. Otwarcie wystawy odłożone zostało do dnia 1 czerwca.

**Paryż**, 24 maja. Na posiedzeniu Izby komisya wyjaśniła, że wczorajsza uchwała w przedmiocie wzięcia pod rozwagę projektu podatku od spirytusu, mającego zastąpić podatek od wina i piwa, niej była wymierzoną przeciw ministrowi skarbu, gdyż nie dotyczy jego budżetu. Izba większością 302 głosów przeciw 36 przyjęła za zgodą Leona Saya porządek dzienny wyrażający zaufanie dla ministra skarbu, w skutek czego zajście, które go spowodowało do podania się do demisyi, zostało załatwione.

**Medyolan**, 24 maja. Na przybycie pociągu inauguracyjnego z Lucerny zebrały się na dworcu niezliczone tłumy ludzi i kompania honorowa wojska. Manzini w imieniu króla powitał gości, wyrażając w przemówieniu, że kolej św. Gotarda ma uczynić nierozerwalnemi przyjazne związki trzech narodów. Długim szeregiem powozów, dostarczonych przez mieszczaństwo, wjechali goście do miasta. W ratuszu powitał gości burmistrz Belinzaghi. Książę Amadeusz, reprezentujący dwór, przybył wczoraj. W mieście nadzwyczajny napływ przyjezdnych, świąteczny ruch na ulicach.

**Londyn**, 24 maja. Izba niższa przyjęła wniosek Gladstona żądający pierwszeństwa dla bilu prewencyjnego irlandzkiego, a następnie większością 269 głosów przeciw 157 uchwaliła w drugiem czytaniu bil o zaległych czynszach dzierżawnych.

**Londyn**, 24 maja. W Kołach dyplomatycznych krąży wieść, że Anglja i Francya postanowiły postawić *ultimatum* rządowi egipskiemu. W razie odmownej odpowiedzi, Francya nie będzie stawiała opozycyi wylądowaniu wojsk tureckich.

**Kair**, 24 maja. Układy pomiędzy konsulami i ministerstwem zupełnie się rozchwiały. Ministrowie postanowili odrzucić propozycyę p. Monge, konsula francuskiego w Kairze.

Popołudniu odbyła się rada wojenna, w której brali udział wyżsi oficerowie. Uchwalono zarządzić czynne przygotowania militarne.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 23 maja 1882, godzina 1 m. 50, Losy kredytowe 176 75, Węg. akcye kredyt 339 50, Akcye anglo-austr. 127.30, Akcye banku Union 127 50, Akcye kolei Karola Ludwika 315·75, Akcye kolei północnej 270 50, Akcye kolei południowej 143·25. Akcye kolei Alföld. 172·—. Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 127 25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·— Losy regulacyi Cissy 109.75, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 119.85, Akcye banku związkowego 117·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21¾. Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 23 maja 1882, godź. 5 m. 30, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń**, 24 maja 1882, godz. 10 min. 45. Akcye kredytowe 344·70, Anglo-Austryackie 126·75, Unionbank 127·20, Kolej Karola Ludwika 316·75, Południowa 143 50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9 50½, Rubel papier. 1·21½ Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe** z d. 23go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 11 85 do 11 90 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 65 do 10.67 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·36 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 221.— m., żyto —·— m., spirytus 56 30 m., olej rzepakowy 45·— m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr 63·— fr. olej rzepakowy 69·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł. pocztą 1 zł. 35 ct.

### Pociągi kolejowe.
### Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

**Z Czerniowiec:** o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

**Z Podwołoczysk;** (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

**Z Podwołoczysk:** (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

**Ze Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 maja 1882.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł., m. k. | 312 | 75 | 316 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 171 | — | 174 | 50 |
| Banku hip. galic po 200 zł. w. a. | 321 | — | 325 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 250 | — | 255 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 100 | — | 101 | — |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 92 | — | 94 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 100 | — | 101 | |
| Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l. | 87 | 40 | 88 | 75 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 | 10 | 103 | 10 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 | — | 100 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 101 | — | 102 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a. | 101 | 50 | 103 | — |
| „ „ „ „ „ 5 pr. w. a. | 95 | — | 96 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | 96 | — | 98 | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 100 | 50 | 101 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. | 100 | — | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 101 | — | 102 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 18 | 50 | 20 | 50 |
| „ Stanisławowa | 22 | 50 | 24 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 54 | 5 | 64 |
| Dukat cesarski | 5 | 55 | 5 | 65 |
| Napoleondor | 9 | 47 | 9 | 57 |
| Półimperyał | 9 | 77 | 9 | 87 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 52 | 1 | 62 |
| „ „ papierowy | 1 | 20¼ | 1 | 22¼ |
| 100 marek niemieckich | 58 | 30 | 59 | 05 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 maja 1882.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 76.60 | 76.75 |
| luty-sierpień | 76.60 | 76.75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 77.30 | 77.45 |
| kwiecień-październik | 77.35 | 77.50 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | 119.75 | 120.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 130.75 | 131.25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 134.— | 134.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 174.50 | 175.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 173 50 | 174.50 |
| Renty Com po 42 lir austr. | 35.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc | 146.25 | —.— |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | 100.05 | 100.25 |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 92.65 | 92.80 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr. | 94.20 | 94 40 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 107.50 | —.— |
| Bukowiny | 99.50 | 100.— |
| Galicyi | 100.75 | 101.25 |
| Niższej Austryi | 105.50 | 107.— |
| Siedmiogrodu | 97.60 | 98.— |
| Węgier | 97.75 | 98.25 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 127.30 | 127 60 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 344.— | 344.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 850.— | 860.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 złr. | 826.— | 828.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 566.— | 567.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 211.75 | 212.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 złr. m. k. | 2667.— | 2672 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 312.50 | 313.— |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr. | 172.25 | 172.75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 332 25 | 332.50 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 143 50 | 144.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 159.75 | 160.25 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr. | 101.90 | 102.20 |
| „ „ „ „ premiowe po 3% | 99.75 | 100.25 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | —.— | 104.50 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7pr. | 105.25 | 106.25 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | —.— | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 93.— | 94.— |
| „ „ „ „ po 5 proct. | 100.10 | 100.50 |
| „ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne | 100.10 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 proc. | 102.30 | 102.70 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. | 103.— | 103.50 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 100.40 | 100.60 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc. | 101.— | 102.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 94.— | 94.15 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 93.25 | 93.50 |
| Kol. płn. po 100 zł. m. k. | 106.50 | 107.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 101.50 | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. | 99.80 | 100.20 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865 | 93.90 | 94.20 |
| z r. 1867 | 99.75 | 100.25 |
| z r. 1868 | 96.40 | 96.80 |
| z r. 1872 | 95.50 | 95.75 |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 92.80 | 93.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a. | 176.50 | 177.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 41.50 | 42 — |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k. | 111.— | 112.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa | 19.40 | 19.80 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.50 | 24.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.50 | 43 — |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 38 75 | 39.25 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa | 20.— | 21 — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 53.50 | —.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 47. — | 47.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a. | 23.50 | 24 — |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 127.25 | 128.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 63.— | 64.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 30.— | —.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 39.75 | 40.25 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 119.95 | 120.05 |
| Paryż za 100 fr. | 47.62.50 | 47.67.50 |

### Kurs złota.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.65.— | 5.67.— |
| „ pełnej wagi | 5.62.— | 5.64.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.51.— | 9.52.— |
| Rossyjski imperyał | 9.79.— | 9.81.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 23 maja 1882.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 76 | 50 |
| „ „ „ w srebrze | 77 | 05 |
| Renta w złocie | 94 | 20 |
| Losy pożyczki z r. 1860 | 130 | 75 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 826 | — |
| „ „ kredytowego | 344 | 10 |
| Londyn | 119 | 90 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 50 |
| Dukat cesarski men. | 5 | 65 |
| 100 marek niemieckich | 58 | 55 |

**Odchodzą ze Lwowa.**
(Według południka peszteńskiego).

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

**Do Podwołoczysk:** (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

**Do Stanisławowa:** (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

**Do Podwołoczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

## NADESŁANE.

Wszystkim, własnemi jedynie pobudkami powodowanym, wielce dostojnym i szanownym, którzy **na dniu 22 czerwca b. r.** odprowadzili zwłoki ś p. Ojca naszego na miejsce wiecznego odpoczynku, „Bóg zapłać".

(3636) **Welichowscy.**

**Spostrzeżenia meteorologiczne**
z dnia 24 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.4°C. Psychrometr wilgotny 12.3°C. Prężność pary 9.4 mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 2. Wiatr S2 Ozon 8

Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 11.5 ° R.
Stan barometru nad poziom morza 759.2m

**Przyjechali do Lwowa.**
dnia 24 maja 1882 r.

**Hotel George'a**

Pp. W Ustrzycki z Czelatycz. A Minter z Wauiowa. Z. Jaroszyński z Błudnik A. Eiselt z Wiednia J. Landman z Prosknrowa.

**Hotel Europejski.**

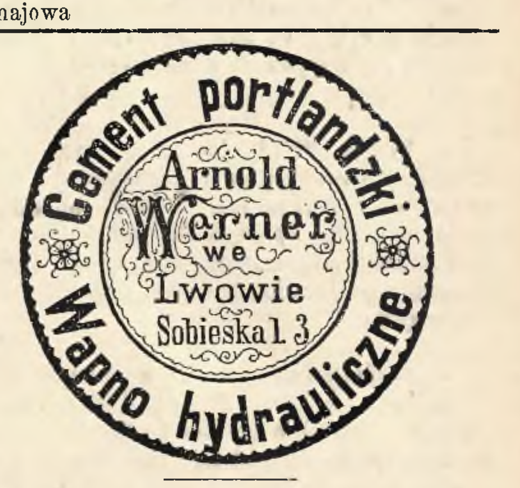
Pp. Hr. Della Scala z Hnilec. S Gniewosz z Stanisłówki. J. Zacharyasiewicz z Warszawy. T. Teodorowicz z Czerniowiec. J Stein z Wiednia. F. Hirsch z Wiednia.

**Hotel Angielski**

Pp. Z L. hr. Dembicki z Krakowa Ksiądz G Szaszkiewicz z Przemyśla. Ksiądz R. Beneszek z Łowiec.

**Hotel Warszawski.**

Pp Z. Płocki z Ratczy. M Chączyński z Rossyi. T. Adwentowski z Stryja. Hauser Dunajowa




# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Konkursa.

L. 5151pr. (3594 1—3)

W celu obsadzenia posady asystenta rachunkowego w XI randze przy ck. Namiestnictwie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w należyte dowody zaopatrzone w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 21 maja 1882.

---

L. 24036. (3541 1—3)

Celem nadania czterech galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1882/3, który się rozpoczyna z początkiem września 1882, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, lub też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, albo technicznej akademii wojskowej ewentualnie również do akademii marynarskiej. Na 2gi lub 4ty rok wojskowy niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1882/3 kandydaci przyjmowani nie będą.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchi austryacko-węgierskiej, (Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana)
2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej,
3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,
4) iż nieprzekroczył właściwego wieku którym jest rok 12ty dla 1 roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3 rok tejże szkoły, rok 19 dla akademii wojskowych, wreszcie wiek między 13 i 15tym rokiem życia dla akademii marynarskiej,
5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3 rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2 klasę szkół średnich lub równorzędną klasę szkoły wydziałowej; jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Do wstąpienia do akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4ty klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Wyjątkowo mogą być przyjęci kandydaci na drugi rok akademii marynarskiej, jeżeli nieprzekroczyli 16 roku życia i jeżeli wykażą się, że ukończyli 5 klasę szkoły średniej. Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, inżynieryi i do korpusów pionierów

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć, w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi. Do podań załączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju (poświadczenie to może być również dodatkowo przedłożone w ciągu jednego roku); 2 metrykę chrztu lub urodzenia: 3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku); 4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy; 5. ostatnie świadectwo szkolne, nakoniec: 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć przy wstąpieniu.

a) kwotę sześciu zł. w. a. na utrzymanie urządzenia szkolnego, b) kwotę 12 zł. w. a z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci do wojskowej niższej szkoły realnej mogą wprawdzie egzamin wstępny składać częściowo także w swoim języku ojczystym, winni jednak władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim, podobnie jak kandydaci do akademii marynarskiej. Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 czerwca r. b

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla ck. armii z r. 1875 w IX. części tegoż dziennika z r. 1876 (w osobnych odbitkach w drukarmi nadwornej L W. Seidl i syn we Wiedniu:) Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskim
We Lwowie dnia 17 maja 1882.

---

L. 26963. (3558 3—3)

W celu rozdania funduszów, przyzwolonych ustawą finansową na rok bieżący na stypendya dla artystów ubogich, a rokujących w przyszłości nadzieje, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu Pana Ministra W. i Ośw. z 28 kwietnia 1882 l. 6921 tych pp. artystów z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, którzy pracują w dziedzinie poezyi, muzyki, malarstwa i sztuk plastycznych, a pragną uzyskać jednorazowe stypendyum, ażeby, skoro mogą dopełnić potrzebnych ku temu warunków, wnieśli podania swoje do c. k. Namiestnictwa, najdalej do 30 czerwca 1882

W tych podaniach należy:

1. Opisać przebieg dotychczasowego kształcenia się w zawodzie artystycznym, i wykazać stosunki majątkowe i familijne petenta.

2. Wskazać, w jaki sposób zamierza proszący z uzyskanego stypendyum korzystać w celu dalszego kształcenia się.

3. Dołączyć do podania okazy przedstawiające artystyczne prace proszącego, z których każdy z osobna ma być oznaczony imieniem autora.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 10 maja 1882.

---

Ч. 26963. (3558 3—3)

Въ цѣли роздана фондушѣвъ призволенихъ финансовою оуставовъ на рôкъ бѣжучій на стипендій для артистôвъ оубогихъ а надѣйныхъ, взываеся нинѣшнымъ по гадцѣ рескрипту пана Министра исповѣдань и просвѣты съ дня 28 Цвѣтня 1882 Ч. 6921 тотыхъ п. п. артистôвъ съ королествъ и краѣвъ въ Радѣ державной заступленыхъ, котрî працюютъ на полю поезій музики, малярства и штукъ пластичныхъ а жадаютъ оужискати однуразову стипендію, щобы ныколи могутъ доповнити потрѣбныхъ до сего оусловій, подали свои просьби найдальше до 30 червця 1882.

Въ тыхъ просьбахъ належитъ:

1. Описати пробѣгъ дотеперѣшного образована на полю артистичнôмъ и выказати маетковû и родиннû стосунки оубѣгаючогося.

2. Высказати, въ якій способъ намѣряе оубѣгаючій ся оупотребити оужыскану стипендію для дальшого своего образована.

3. Залучити до подана оказы представляючû працю артистичну оубѣгаючогося, съ котрыхъ кождый зъ осôбна мае бути означеный именемъ автора.

Отъ ц. к. Намѣстництва
Львôвъ, дня 10 мая 1882.

## Licytacye.

L. 24665. (3633 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca krakowskiego w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Rzeszowie na dniu 12 czerwca 1882 o 12 godzinie w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi na rok 1883:

1. Dla sekcyi drogowej jarosławskiej na przestrzeń gościńca od 96 do włącznie 127 kilometra 1245 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . . . . . 4704 zł. $82^1/_2$ ct.

2 Dla sekcyi drogowej ropczyckiej na przestrzeń gościńca od 172 do 175 kilometra włącznie 120 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 284 zł. 85 ct

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk lub kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty opiewające na przestrzenie gościńca, zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum z wyrażeniem zaofiarowanych cen nietylko cyframi, ale też i literami, należy wnieść przed oznaczonym terminem w pomienionem c. k. Starostwie.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 12 maja 1882.

---

L. 25316 (3634 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców rządowych w Sanockim okręgu budowniczym w latach 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Sanoku na dniu 12 czerwca 1882 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1883:

I. Na trakcie Podtatrzańskim.

1. Dla sekcyi drogowej Ustrzyckiej od 11 do 43 kilometra włącznie 2410 metrów sześciennych szutru w cenie fisk. . 5370 zł. 20 ct.

2. Dla sekcyi drogowej Sanockiej od 44 do 81 kilometra włącznie, 2520 metrów sześciennych szutru w cenie fiskalnej . 5533 „ — „

3. Dla sekcyi drogowej Rymanowskiej od 82 do 101 kilometra włącznie, 1560 metrów sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . . . . . 2897 „ 80 „

II. Na trakcie Przemyskim.

4 Dla sekcyi drogowej Domaradzkiej od 135 do 171 kilometra włącznie, 1720 metrow sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . . . . 4403 „ — „

5. Dla sekcyi drogowej Rymanowskiej od 172 do 185 kilometra włącznie, 360 metr. sześciennych szutru w cenie fiskalnej . . . . . . 806 „ 40 „

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzeć można w wymienionem c. k. Starostwie, do którego w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe, podawane być mają oferty, które w każdym razie opiewać muszą tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których szuter lub kamień z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., tudzież w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winne być nie tylko cyframi ale także literami wyrażone.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 12 maja 1882.

---

L. 4475. (3569 1—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Antoniemu i Wincentemu Witosławskim o 2500 zł. a. w. ustanawia do przymusowej licytacyi realności dominikalnej pod l. k. 64, 94, 1 subr. 81 i realności rustykalnej pod l. k. 65 i 2 subr. 33 i 17 w Woli błażowskiej położonych, zapozwanym należnych pod warunkami ułatwiającemi jako termin trzeci dzień 21 czerwca 1882 o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza realności dominikalnej ustanawia się 3000 zł., realności rustykalnej 1000 zł., poręka złożyć się mająca 5 procent ceny wywoławczej, sprzedaż nastąpi także niżej tej ceny. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i opisanie realności można przejrzeć w registraturze.

Sambor dnia 2 maja 1882.

---

L. 1060. (3588 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżescha Fischmanna w kwocie 20 zł. 58 ct a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 58 st. 71 w Pohorcach, ciała tabularnego niestanowiącej, na jednym terminie a to dnia 20 lipca 1882 o 10 godzinie przed południem w biurch tegoż sądu. Cena wywołania 485 zł a. w., wadyum 5 proc. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Antoni Górski w Komarnie

Z c k. Sądu powiatowego.
Komarno dnia 25 lutego 1882.

---

L. 2080. (3514 3—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie 16 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod n. k. 1 w Królowy ruskiej położonego, dłużników Maksyma i Teodora Hreniaków własnego, ciała tabularnego niestanowiącego, na zaspokojenie pretensyi Jana Sarny 72 zł. a. w. z pn. Cena wywołania 3325 zł. 50 ct. a. w., wadyum 332 zł. 50 ct. a. w. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. C. k. Sąd powiatowy.

Grybów dnia 13 grudnia 1881.

---

L. 6400. (3510 3—3)

C. k. Sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 1500 złr. odbędzie się na rzecz Natana Goldsanda w gmachu sądowym w dwóch terminach dnia 4 lipca i 8 sierpnia 1882, każdym razem o godz 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 97 w Prądniku Czerwonym położonej, Juliana i Adeli Birnerów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 2450 złr. a wadyum 245 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kraków, 26 kwietnia 1882.

L. 6138. (3516 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wolfa w kwocie 50 zł. z pn. realności pod N. d. 101, a L. wyk. hip. 159 w Woli Rusinowskiej położona, spadkobierców ś. p. Stanisława Puka własna, w dniach:

30 czerwca,<br>31 lipca i<br>31 sierpnia 1882

każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 854 złr. w. a.

Wadyum 86 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 24 grudnia 1881.

---

L. 4124. (3530 2—3)

Dnia 12 lipca i dnia 7 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 24 w Brzegach położonej w księdze Jngr, Tom I. Tern. IV strona 467 poz. 106 w połowie na imię Piotra Kustrzyckiego zapisanej w sprawie Mayera Finsterbuscha przeciw Piotrowi Kustrzyckiemu pto 460 złr. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1147 zł. 50 ct. wadyum 115 zł. Na tych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, gdyby zaś na tych dwóch terminach sprzedaną nie została rozpisuje się trzeci dnia 12 września 1882 o 10 rano do ułatwienia warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 31 marca 1882.

---

L 2103. (3503 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sum 435 zł. i 435 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz uprz. akcyjn. gal Banku hipotecznego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr Grąziowa, dłużnika Bronisława Nowosieleckiege własnych w trzech terminach, mianowicie dnia 20 lipca 1882, dnia 21 sierpnia 1882 i dnia 21 Września 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania jest wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30570 zł. w. a. wadyum 3057 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, nie mniej wierzycieli którzyby po dniu 18 stycznia 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego dóbr Grąziowa prawo zastawu na dobrach tych nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze albo wcale nie, lub wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Smutnego w Przemyślu.

Przemyśl 29 marca 1882.

---

L. 4486. (3480 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakuba Trichtera w kwocie 200 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 2/45 w Samborze w dzielnicy Przemyskiej położonej, wedle Dom. II pag. 485 n 4 haer. dłużników Arona i Mindli Freiwilligów własnej, protokołem de pr. 31 lipca 1878 l. 11794. ocenionej pod następującymi lżejszymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2020 zł. 84 ct. w. a.
2. Wadyum wynosi kwotę 162 złr. w. a.
3. Realność ta sprzedaną zostanie na jednym tylko terminie, a to dnia 6. Lipca 1882 o godzinie 10 rano, za jaką kolwiek bądź cenę.
4. Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. głów: Urząd podatkowy, kasę oszczędności miasta Sambora, Nehemiasza Ranunkla jako egzekutora testamentu Ozyasza Gotthelfa, tudzież spadkobierców tego ostatniego, a to Chaje Wieselthier, Chanę Finsterbusch, Feigę Badian, Sarę Gotthelf, imieniem nieletnich Feigi i Mariem Finsterbusch, dalej Markusa Reicha Herscha Grauera, jako zarządcę masy konkursowej Czarny Mayer, Jakóba Pillersdorfa, Towarzystwo Zaliczkowe i przemysłowe, niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Józefa Daszkiewicza, i tych wierzycieli hypotecznych, którym by niniejsza uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 15 lutego1879, weszli przez kuratora Ad. Dr. Pawlińskiego ze zastępstwem Ad. Dr. Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor 25. Kwietnia 1882.

---

L. 4305. (3531 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia że, egzekucyjna publiczna licytacya realności w Knihninie pod licz. kon. 224/20 położonej, do masy leżącej, spadkowej, dłużnika Herscha Ehrlicha należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Samsona Wettreicha celem wydobycia kwoty 900 zł. w. a. zpn. w zabudowaniu sądowem dnia 26 czerwca 1882, dnia 13 lipca 1882 i dnia 3 Sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie

Za cenę wywołania stanowi się sumę szacunkową 2183 zł. 63 ct. wadyum wynosi 218 zł. 40 ct.

Dalsze warunki licytacyjne i protokoła egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania, mogą byc przejrzane w tu sądowej registraturze.

Stanisławów 25. Marca 1882.

---

L. 1403. (3526 2—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 29 subsep. 65 w Bystrem położonej dłużnika Iwana Ryzyna małoletnego spadkobiercy Hrycia Ryzyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie narzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południemz tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżejniej, zaś na trzecim także niżej tejże sprze-daną będzie. Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Ręsztę warunkow w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 17 marca 1882.

---

L. 6492. (3601 2—3)

Pomyłkę drukarską w edykcie c. k. Tarnopolskiego Sądu obwodowego z 18 kwietnia 1882, l. 3832, w numerach 112, 113 i 114 z roku 1882 umieszczonym, egzekucyjną sprzedaż dóbr Hołoszyńce ogłaszającym, zaszłą, prostuje się w ten sposób, iż w pierwszym wierszu tego edyktu zamiast: „c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie“ ma stać: „c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu“.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol dnia 22 maja 1882.

---

L. 1684. (3572 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 130 zł. 11 ct a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 1 czerwca, 28 czerwca i 27 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod n. k. 51 subrep. 20 w Hyrowy Daniela Kuchara własnej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cena wywołania 520 zł., zakład 52 zł. a. w. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 28 grudnia 1881.

---

L. 1704. (3589 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Weingartena w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l k. 39 w Tatarynowie, ciała tabularnego niestanowiącej, na trzech terminach a to dnia 14 czerwca, 28 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 377 zł. a. w., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Antoni Górski w Komarnie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Komarno dnia 20 marca 1882.

---

Ч. 5032. (3576 2—3)

Ц. к. м. д. сyдъ повѣтовый въ Коломыѣ росписyетъ лицитацію реальности въ ПадикаХъ пôдъ ч. к. 435/365 на заспокоеніе претенсій общества рольничо кредитового Заведенія въ квотѣ 97 злр. въ трехъ терминаХъ т: е: 23го червня, 28го липня и 30го серпня 1882, кождого разy о 10 часѣ передъ полyднемъ зъ тимъ, що реальность тая на первихъ двохъ терминаХъ только висше или за цѣнy выкличнy, на третôмъ терминѣ также и низше той цѣны спроданою зôстанетъ.

Цѣна выклична виноситъ 200 злр. а вадіyмъ 20 злр. в. а.

О тôмъ завѣдомляется, Дирекцію общого рольничо кредитового Заведенія въ Львовѣ, егзекyтôвъ Лазя и Парашкy Поленищя ц. к. Прокyраторию скарбy въ Львовѣ, ц. к. yрядъ податковый въ Коломыѣ и всѣхъ прочихъ вѣрителей ипотекарнихъ и тихъ, которійбы по дни 7го лютого 1881, до книги грyнтовой реченой реальности войшли, або которимъ бы зъ якихъ нибyдь причинъ yхвала сyдова лицитацію дозволяюща дорyченою бити не могла, черезъ yстановленого (ad actum) кyратора адв. Дра Дембицкого.

Прочіи yсловія лицитаціи, якоже актъ оцѣненія можна въ здѣшной сyдовой регистратyрѣ переглянyти.

Коломыя, 4го цвѣтня 1882.

---

L. 4596. (3592 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Radłowie sprzedaną zostanie w dniu 22 czerwca 1882 o 10 godzinie rano, połowa realności l. 417 w Borzęcinie na rzecz Szczepana Pudełka pto 100 zł. także i poniżej ceny szacunkowej ustanowionej dla całej realności na 1390 zł. Wadyum 10 procent. Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów dnia 4 lutego 1882.

---

L. 3570. (3535 2—3)

C· k. Sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia na rzecz Abrahama Lama dłużnej kwoty 150 złr. a. w. z pn odbędzie się w dniach 22 czerwca 1882, 21 lipca 1882 i 22 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 211 rep. 23 w Leninie wielkiej położonej, własność dłużników Arona i Feigi Wermuth będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, a protokołem z dnia 5 września 1879 l. 4436 zastawniczo opisanej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedać się mająca realnosé tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 270 złr. zaś wadyum 27 złr.

Bliższe warunki licytacyjne jako też akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Staremiasto 22 marca 1882.

---

L. 2540. (3534 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi sierocej kasy Oświęcimskiej w kwocie 74 złr. 57 ct a. w. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod N. 114/157 w Oświęcimie Anny Białobrzeskiej i Maryanny Bogusławskiej stanowiącej, a to w dniu 26 czerwca i 2 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, a gdyby nikt takiej ceny nie ofiarował, zostanie po ułożeniu lżejszych warunków wyznaczonym z urzędu trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza 2547 złr. 60 kr. aw.

Wadyum 250 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Oświęcim 12 sierpnia 1881.

---

L. 849. (3573 2—3)

Dnia 20 lipca, 10 sierpnia i 31 sierpnia 1882. każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 3 kawałków gruntu $^1/_3$ części idealnej domu pod nr. 203 w Zawoji położonych, na 145 zł. ocenionych a nieobecnego Jana Gancarczyka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Jana Marka w kwocie 42 zł. a. w. z pn. Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać

C. k. Sąd powiatowy.

Maków dnia 4 kwietnia 1882.

---

L. 426. (3580 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie w biurze sądowem dnia 2 i 17 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż domu, stodoły pod nr. 90 w Krzeszowicach i trzech stajań gruntu do tejże realności należących, ciała tabularnego niestanowiących protokołem z 2 sierpnia 1881 l. 4560 na 680 zł oszacowanych, dłużnika Wojciecha Lorenza własnych. Wadyum wynosi 68 zł. a. w. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice dnia 6 kwietnia 1882.

---

L. 793. (3547 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dmytra Pszyka przeciw Wasylowi i Dorce Balanom pto 180 zł. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca, dnia 6 lipca i dnia 8 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 31 w Borodczycach, ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla i Dorki Balan własnej.

Cena wywołania wynosi 235 zł., wadyum 23 zł. 50 ct. a. w. Bliższe warunki i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 30 stycznia 1882.

---

L. 839. (3556 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów pto 200 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie z rana publiczna przymusowa sprzedaż położonego w Podhajcach pod l. k. 290 sadu do Anny Kaniowskiej należącego.

Ceną wywołania będzie kwota 280 zł. a wadyum kwota 28 zł. Protokół spisany względem zastawniczego opisania dotyczącego sadu, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Podhajce dnia 3 marca 1882.

---

L. 2770. (3552 3—3)

Dnia 31 maja, dnia 26 czerwca i dnia 1 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kalinowie położonej, wyk. hip. l. 79, 327 i 328 objętej w sprawie Chany Kreppel przeciw Antoniemu Joergen pto 40 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 145 zł, wadyum 14 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Rąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 24 marca 1882.

---

L. 320. (3549 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 15 rat po 3 zł. i reszty kapitału 30 zł. 7 ct. z procentem 12 prc. od 7 października 1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 zł. 87 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 54 w Baliczach p dgór. c. k. Starostwa Żydaczowskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a Wasyla i Taci Kotowiczów własnej, na rzecz gal Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 13 czerwca, 7 lipca i 25 lipca 1882, każdym razem o 11 godz rano w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 100 zł. oznaczonej. Resztę warunków licytacyi można w ts. registraturze przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem się interesowanych zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Żurawno dnia 26 kwietnia 1882.

---

L. 765. (3577 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Sanoku w kwocie 50 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 2 w Turzańsku położonej, nietabularnej, do Jana Jurkowskiego należącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882, o godz. 10 rano się odbędzie, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na ostatnim terminie za co bądź sprzedaną zostanie

Ceną wywołania ustanawia się wartość tej realności w kwocie 170 zł. a wadyum wynosi 17 zł. Protokół zastawniczego opisania egzekucyjnego oszacowania tej realności i resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu przejrzeć, a kuratorem wierzycieli jest Karol Jordan w Turzańsku.

Bukowsko dnia 15 kwietnia 1882.

---

L. 2053. (3578 3—3)

C. k. sąd powiat. w Tłustem ogłasza, że dnia 15 czerwca 20 lipca i 24 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod nr. k. 3 w Anielówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Horbula własnej, na rzecz uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 120 zł., 53 zł. 55 ct.

Cena wywoławcza 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 16 kwietnia 1882.

---

L. 1048. (3489 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Rządzistemu pto. 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 w Rodowcu położonej, l. w. h. 130 objętej, dłużnika Iwana Rzędzistego własnej, w jednym terminie na dniu 21 czerwca 1882, o godzinie 10 przed południem, pod warunkiem, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tym terminie za jąkąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie. Cena wywołania 790 złr.

a Wadyum 79 złr.

Protokół zastawniczego opisu tej realności i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk, dnia 6 marca 1882.

L. 12950. (3511 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności w kwocie 120 zł. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności w Załubinczu położonej, wyk. hip. l. 42 objętej, dłużniczki Doroty Wyrwa własnej, w dniu 30 czerwca, dnia 1 sierpnia i dnia 1 września 1882, każdym razem o 10 godzinie rano, na których powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 180 zł., wadyum zaś kwotę 50 zł. a. w. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w tutejszej registraturze sądowej przejrzeć.

Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1882.

L. 6873. (3519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że dla wydobycia kwoty 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz masy spadkowej Mechla Lama egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 543 w Staremmieście położonej, dłużnika Teodora Sawaryna i realności l. 103 w Staremmieście położonej, współdłużnika Mikołaja Senoty własn-j a ciał tabularnych niestanowiących, protokołem egzekucyjnego opisania z dnia 1go marca 1872 l. 881 opisanych. Obie te realności sprzedane będą pojedynczo i każda osobno a to dnia 22 czerwca, 22 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedać się mające realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania realności l. 543 wynosi 210 zł., wadyum 21 zł. a. w., zaś realności l. 103 382 zł., wadyum 38 zł. 20 ct. a. w. Bliższe warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 6 lutego 1882.

L. 7697. (3555 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Dörflera przeciw Janowi Antoniowi, Jakóbowi Gessingowi i Maryannie Gessing o zapłacenie 133 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie w dniach 26 czerwca, 7 sierpnia i 11 września, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż jednej czwartej części realności wykazem hipot. 61 i połowy realności wykazem hipot. 62 księgi gruntowej dla Malinia objętych, z których pierwsza jako własność Jana Antonia, a druga jako własność Jakóba Gessinga i Maryanny Gessing jest zaintabulowaną.

Cena wywołania dla pierwszej realności 330 zł. a dla drugiej 100 zł., wadyum 10 prc. ceny wywołania. Na trzecim terminie sprzedaż nastąpi niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Antoni Fibich w Mielcu.

Resztę warunków i protokół oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Mielec dnia 20 kwietnia 1882.

# Kuratele.

L. 6310. (3506 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Bronisław hr. Romer ze Zwiernika, powiat. Pilzno, za chorego na umysłe uznany został.

Kuratorem dla niego ustanowiono Eustachego hr. Romera.

W Tarnowie 16 maja 1882 r.

L. 1709. (3486 2—3)

Podaje się do wiadomości, iż dla uznanego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 12 kwietnia 1882 l. 3811 za marnotrawcę Bernarda Potli z Rogów ustanowiono kuratorem Mateusza Kuapa z Rogów.

C. k. Sad powiatowy

Dukla, dnia 29 kwietnia 1882.

L. 3707. (3431 3—3)

Józefa Grewę z Rozdzałowa uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Pawła Pokotyłę z Rozdzałowa.

C. k. sąd powiatowy

Sokal dnia 15 kwietnia 1882.

L. 873. (3454 3—3)

Uchwałą ck. Sądu krajowy we Lwowie z 18 lutego 1882 l. 6387 został Jaśko Mazurek z Hulcza za marnotrawcę, uznany kuratorem mianowano Iwana Szpila z Hulcza.

Bełz 3 marca 1882.

L. 4085. (3429 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że Kazimierz Gadziński, właściciel realności w Gródku, za marnotrawcę uznany i że dla niego kurator w osobie Józefa Smyka z Gródka ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Gródek 10 maja 1882.

L. 4693. (3419 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałą ck. Sądu krajowego w Krakowie dnia 30 lipca 1881 roku l. 18375 Marya Wrześniowska, wdowa po Walerym Wrześniowkim aptekarzu z Wojnicza za marnotrawną uznaną została, i że kuratorem dla niej Paweł Kutschera, weterynarz w Wadowicach zamieszkały ustanowionym został.

Wojnicz dnia 9 lutego 1882.

L. 2898. (3591 1—3)

Nad Wincentym Skrzyńskim 31 letnim synem Franciszka Ksawerego i Emilii małżonków Skrzyńskich z Krościenka wyżnego wskutek przyzwalającej uchwały sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 5 kwietnia 1882 l. 3583 zaprowadza się z powodu tępoty umysłowej kuratelę ustanawiając dlań kuratora w osobie ojca Franciszka Ksawerego Skrzyńskiego z Krościenka wyżnego.

C. k. sąd powiatowy

Krosno d. 28 kwietnia 1882

L. 1741. (3602 1—3)

Rozalia Chowaniec z Tylicza uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dniem 29 kwietnia 1882 l. 2345 za marnotrawczynię uznaną została.

Kuratorem dla tejże ustanowiono Józefa Chowańca z Tylicza.

C. k. sąd powiatowy

Krynica dnia 6 maja 1882.

# Upadłości.

L. 5107. (3529 3 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. I. dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Simche Gebera, właściciela handlu galanteryjnego w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego Dr. Zennegg zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby, co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisu ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 17 lipca 1882 godzinę 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyborunowego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 2 czerwca 1882 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze dochodzenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.

Kołomyja, 16 maja 1882.

L. 19457. (3583 3—3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, iż napodstawie przeprowadzonego dnia 3 maja 1882 wyboru, zamianował p. Chaskla Landesa zarządcą masy rozbiorowej Wolfa Jollesa zaś p. adw. Dr. Józefa Czeszera zastępcą zarządcy tej masy.

Lwów dnia 6 maja 1882.

Zl. 46. (3525 3—3)

Vom Konkurskommissär der Leib Lebzellerschen Konkursmasse wird bekannt gegeben, daß der vom Massaverwalter Israel Margulies vorgelegte Vortheilungsentwurf bei diesem oder aber beim Konkurskommissär eingesehen und in Abschrift erhoben werden könne, daß ferner die Erinnerungen gegen diesen Vertheilungsentwurf bis zum 6 Juni 1882 einzubringen sind und die Tagfahrt zur Verhandlung über die eingebrachten Erinnerungen am 15 Juni 1882 Vorm. 9 Uhr in der Amts-Kanzlei des Obertyner k. k. Bezirksrichters abgehalten werden wird.

Obertyn, den 18 Mai 1882.

L. 6165. (3624)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wierzycielom tutejszej firmy handlowej „Eigenfeld et Broch" i specyalnych mas Majera Eigenfelda i Herscha Broch wiadomo czyni że na terminie dnia 28 kwietnia 1882 w ślad §. 143 ust. konk. jednogłośnie Mojżesz Eigenfeld na zarządcę wybranym został.

Stanisławów 17 maja 1882.

L. 20704. (3635)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Izego Ardla, iż dział majątku tejże masy ułożonym został, i że takowy wierzyciele u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy Jos. J. Philippa, przeglądnąć w odpisie podjąć i możliwe zarzuty aż do dnia 14 czerwca 1882 u komisarza konkursowego pisemnie lub ustnie wnieść mogą.

Na wypadek wniesienia zarzutów wyznacza się w myśl §. 176 ust. konkurs. termin na 22 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem na którym terminie wierzyciele w biurze komisarza konkursowego stawić się mają.

Lwów dnia 17 maja 1882

Komisarz konkursowy

C. k. Radca Sądu krajowego

# Księgi gruntowe.

L. 2015. (3628)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza że, arkusze posiadania dla gminy Hruszatyce wraz z kopiami map katastralnych protokołami dochodzeń, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przeglądu w tutejszym Sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszom posiadania mają być wniesione w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie do przeprowadzenia dalszych dochodzeń w skutek podniesionych zarzutów wyznacza się dzień 3 czerwca 1882, na którym także u kierującego dochodzenia zarzuty wniesione być mogą.

Niżankowice dnia 19 maja 1882.

L. 124/k.g. (3622)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Podhajczyki zostaje wyłożony do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw takowemu przyjmywać będzie komisarz hypoteczny dnia 27 maja 1882 przedpołudniem w biurze gwoździeckiego sądu powiatowego.

C. k. komisya hipoteczna

Kołomyja 20 maja 1882.

L. 3391. (3627)

C. k. Sąd powiatowy Bohorodczanski zawiadamia, iż złożony został u niego projekt nowej księgi gruntowej dla gminy Głębokie.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić należy do tutejszego Sądu do dnia 31 maja 1882, na którym to dniu w razie potrzeby dalsze dochodzenia komisya hypoteczna przeprowadzi.

Bohorodczany 20 maja 1882.

L. 3051. (3629)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastr. Rudniki powiatu sądowego Podhajeckiego, rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 2 czerwca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć do dla obrony praw swych uzna za stosowne

Z c. k. Sądu powiatowego

Podhajce dnia 14 maja 1882.

L. 2173. (3384 2 3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących.

I. Olszowa, w obrębie gminy katastralnej Olszowa w okręgu Sądu powiatowego w Wojniczu;

II. Szczyrk czyli Szczyk, w obrębie gminy katastralnej Szczyrk, okręgu Sądu powiatowego w Biały;

Łodygowice, w obrębie gminy katastralnej Łodygowice okręgu Sądu powiatowego w Żywcu;

III. Rzepiennik biskupi, w obrębie gminy katastralnej Rzepiennik biskupi okręgu Sądu powiatowego w Gorlicach, położonych, nowe wykazy tabularne (hipoteczne) otwarte zostały, i że termin wyznaczony edyktem pierwszym z dnia 29 kwietnia 1880 l. 6721 i z dnia 30 grudnia 1879 l. 19.984 do zgłoszeń praw rzeczowych w §. 7 lit. a. b. ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. p. p. przewidzianych, odnoszących się do nieruchomości owemi nowemi wykazami tabularnemi objętych upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu wpomnionych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty, do dnia 30 listopada 1882 włącznie, a mianowicie:

co do wykazu tabularnego ad I oznaczonego do Sądu krajowego w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad II oznaczonych do Sądu obwodowego w Wadowicach; wreszcie co do wykazu tabularnego ad III oznaczonego do Sądu obwodowego w Nowym Sączu tem pewniej wnieśli, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy dla stron pojedynczych przedłużonym być nie może, a przywrócenie zaniedbanego tego terminu edyktalnego do stanu pierwotnego nie ma miejsca.

Kraków 14 kwietnia 1882.

L. 7099. (3359 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie, podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych następujących:

Bilczyce, Kornatka z osadą Burletka, Lipnik w okręgu Sądu powiatowego w Dobczycach;

Chechły, w okręgu Sądu powiatowego w Ropczycach;

Rychwald, Karwodrza, Gromnik, w okręgu Sądu powiatowego w Tuchowie;

Januszkowice, w okręgu Sądu powiatowego w Brzostku;

Ujście Jezuickie, w okręgu Sądu powiatowego w Dąbrowie:

Kliszów, Borki, Krzemienica, z miejscowością Górki, w okręgu Sądu powiatowego w Mielcu;

Przybówka, w okręgu Sądu powiatowego w Frysztaku;

Czarna, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Kolbuszowa górna, w okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Łowczówek, Zawodzie, w okręgu Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Tymbark (miasto), Podobin, Niedźwiedź w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Zakrzów, Baczyn, Leśnica, Palcza, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Bytomsko, i Kierlikówka, w okręgu Sądu powiatowego w Wiśniczu;

Swinna, w okręgu Sądu powiatowego w Żywcu;

Giedlarowa, w okręgu Sądu powiatowego w Leżajsku;

Czaniec, w okręgu Sądu powiatowego w Kętach;

Miechocin, w okręgu Sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

położonych według ustawy krajowej z 20 marca, 1874 l, 29, Dz. ust, kraj wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 maja 1882 uważanemi będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych Sąd krajowy wyższy wzywa;

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu hipotecznego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 sierpnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zap sane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 26 kwietnia 1882.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 986. (3479 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia małoletnich Antoninę i Eugienę Bieniaszewskich, tudzież ichmatkę i opiekunkę Albertynę z Misiewiczów 1 śl. Bieniaszewską 2 śl. Wałkowską, że Antonina Szymańska, Kornel Fischer, Stanisław Szaynok i inni przeciw nim i innym osobom o zapłacenie 1000 zł. m. k. czyli 1050 zł. w. a. pozew wnieśli, w skutek którego do wniesienia pisemnej obrony termin na 90 dni wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu wymienionych zapozwanych nie jest znane tedy na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dr. Alsa z zastępstwem adwokata Dr. Koppla.

O tem się pozwanych z tem dołożeniem zawiadamia się, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony dowody dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi obwodowemu donieśli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniebania skutki sami sobie przypisaćby musieli

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1882.

---

L. 1890. (3567)

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do rejestru firm pojedynczych wpisaną firma „H. Diamand" dla handlu książkami, obrazami, przyborami po pisania i towarami norymberskiemi w Rzeszowie.

Rzeszów 20 kwietnia 1882.

---

L. 20962. (3475 2—3)

C. k. sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnego z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Zygmunta Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13go maja 1882 do l. 20962 na rzecz Leona Laufera wydanym, nakaz zapłaty sumy wekslowej 135 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshaus nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Dziubińskiego, a tegoż zastępcą adwokata Dra. Krzyżanowskiego wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Zygmunta Weisshaus, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze

Lwów, dnia 13 maja 1882.

---

L. 18109. (3597 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Stefana i Katarzyny Bahryło przeciw Bazylemu Zaleskiemu i Petroneli Zaleskiej na dniu 25 kwietnia 1882 do l. 18109 wniesionego o wykreślenie kwoty 50 zł. Mk. zpn. w stanie biernym realności Nr. $256^1/_4$ we Lwowie zaprenotowanej, wyznaczonym został w tutejszym sądzie po myśli § 45 ust. hip termin na dzień 13 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Bazylemu i Petroneli Zaleskim, a względnie tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adwokata dra. Małego z zastępstwem adwokata dra. Malinowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem Bazylego i Petronelę Zaleskich, a względnie tychże spadkobierców, aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora, lub też na powyż wyznaczonym terminie w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1882.

---

L. 14269. (3265 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 marca 1882 do l. 14269 wnieśli Józef i Katarzyna Piątkowscy przeciw Piotrowi Tarzyckiemu, Stefanowi Litwińskiemu, Agnieszce z Drozdalewiczów Golejewskiej, Józefowi Tyc, względnie ich nieznanym spadkobiercom i prawonabywcom, tudzież Feliksowi Maciejowskiemu, Tomaszowi i Maryannie Chmielakom i Józefowi Aleksandrowiczowi pozew o uznanie własności realności pod l $24^1/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony Gdy miejsce pobytu pozwanych Piotra Tarzyckiego, Stefana Litwińskiego, Agnieszki z Drozdalewiczów Golejewskiej, Józefa i Karoliny Tyców, względnie ich nieznanych prawonabywców lub spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Dziubiński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Romanowski mianowany.

Wzywa się zatem wymienionych niewiadomych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1882.

---

L 1952. (3603)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w gminie Nowosielce do kompleksu gruntów koleji Karola Ludwika na przestrzeni Łańcut—Przeworsk przyłączone być mają z parceli 453 przestrzeń 84 sążni a z parceli 466 przestrzeń 132 sążni kwadratowych; postępowanie w tym celu zostało wdrożone a nieprzekraczalny termin do wniesienia zarzutów oznacza się do dnia 15go lipca 1882.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przeworsk, dnia 28go kwietnia 1882.

---

L. 26622 (3631 1—3)

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi państwowemu na samoistnych gospodarzy lasowych, lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, winni swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1882 a to: kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa

Do podania należy dołączyć dokumenta poszczególnione w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 Dz. pr. p Nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych, czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa przepisanemu.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 10 maja 1882.

---

L. 1067. (3574 1—3)

C k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niniejszem Jozefa Kira z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek pozwu dyrekcyi c. k uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 150 zł. przeciw niemu wydano nakaz zapłaty pod dniem 11 września 1877 l. 3482, tudzież, że ustanowiono dla niego kuratorem zastępcę c. k. notaryusza Stenzla w Pilznie. Poleca się tedy Kirowi, ażeby rzeczonemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sobie obrał

Pilzno dnia 21 marca 1878

C. k. sędzia powiatowy.

---

L 11536. (3436 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Franciszce Bieleckiej, że z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 31 grudnia 1881 l. 57482 intabulacyi wykreślenia Dom. 4 pag. 58 n. 14 lit d. on. Dom. 176 pag 368 n. 63 on. pag. 371 n. 68 on. pag. 372, n. 69 on. pag. 373 n 72 on pag. 374 n 73 on. pag. 376 n 74 on i pag. 379 n. 78 et 85 on pierwotnie dla Adama Lerskiego, potem Stanisława Lerskiego a nareszcie Zuzanny Gwiazdoń, Agnieszki Żołyńskiej, Franciszki Bieleckiej i Jana Lerskiego względnie tychże prawonabywcy Samuela Margoschesa intabulowanej sumy 437 zł. 30 ct. mk. czyli 459 zł. $37^1/_2$ ct. w. a. z procentami i kosztami ze stanu biernego realności pod l. $153^2/_4$ we Lwowie, ustanowiony został dla Franciszki Bieleckiej kuratorem adwokat dr. Moszynski, któremu pomieniona uchwała doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1882.

---

### Doniesienia prywatne

L. 227. (3581 2—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya kasy Oszczędności kr. miasta Stryja podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek uchwały Wydziału kasy Oszczędności zniża z dniem 1 lipca 1882, stopę procentową od wszelkich wkładek z 6 na 5%; — na skutek tego obniżenia, zniża i procent o 1% od wszelkich pożyczek z dniem 1 lipca 1882 udzielonych.

Kapitały wkładkowe zwraca kasa Oszczędności na żądanie bezwłocznie za potrąceniem eskontu lub też za poprzedniem wypowiedzeniem w terminach statutem kasy oznaczonych.

Wkładki dla których termin wypowiedzenia sięga po za dzień 1 lipca 1882, a których zwrócenie wskutek obniżenia stopy procentowej żądanem będzie, wypłaca kasa dnia 1 lipca 1882 bez potrącenia eskontu.

Dyrekcya kasy Oszczędności.

**Stryj**, 19 maja 1882.

**Skrowaczewski.**

---

## Skarb Suchawola

poszukuje **od 15 czerwca** kontrolora gorzelnianego obeznanego z buchalteryą gospodarczą i mogącego wykazać się dłuższą kasową praktyką.

Jedynie kawaler znajdzie umieszczenie.

Reflekujący na tę posadę przyszlą odpisy świadectw, pod adresem ***Skarb Suchawola* p. *Brody*.** (3640 1—3)

---

## Dr. ANJELA
## ZAKŁAD
## wodoleczniczy
### w Zuckmantel
### (na Szlązku austryackim).

Najbliższa stacya kolei żelaznej **Ziegenhals** jest o milę odległą. Leczenie za pomocą elektroterapii, mięsienia, kąpieli z igliwja. Zakład jest przez cały rok otwartym.

(3030 4—?)

---

L. 3102. (3621 1—3)

## Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 1629 zł. 63 ct. i 247 zł. 14 ct. w a. listami zastawnemi, z większych sum 2000 zł. i 300 zł. w. a. na hipotekę dóbr Zarzecze czyli Zarzyce wielkie w powiecie Wadowickim położonych, spadkobierców ś. p. Aleksandra Bodurkiewicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1ym lipca 1880 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 17 maja 1882.

---

## Wody mineralne

**krajowe i zagraniczne już nadeszły**

***do głównego składu***

## J. Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego **we Lwowie,** przy ulicy Kopernika l. 3.

Dla wygody pijących wody mineralne, grzane, chłodne, z mlekiem, solą karlsbadzką, marienbadzką, żętycą, kumysem i t. p., **otworzyłem pawilon w ogrodzie pojezuickim.** Pawilon otwarty od godziny 6tej rano do 9tej wieczór.

---

## Kumys!!!

środek ten otrzymuje się z mleka, przez winną fermentacyę i jest powszechnie uznany przez pp. lekarzy za najlepszy i z niczem nie porównany, w suchotach, kaszlach, chrypkach i ogólnem osłabieniu, mianowicie **kumys żelazawy** znalazł powszechne zastósowanie z nadzwyczajnym skutkiem w niedokrewności, bladaczce, bialaczce i t. p.

Flaszka kumysu zwykłego kosztuje **60 ct.,** żelazawego **70 ct.,** korek do picia **80 ct.,** opakowanie sześciu flaszek **50 ct.,**

KUMYS na wystawie lekarskiej w Krakowie za swą niezwykłą dobroć, został premiowany i wyszczególniony wielkim medalem zasługi. (2981 4—?)

---

L. 27. (3641 1—3)

## Konkurs.

Uzdolniony konował któryby **w Horodence** osiedlić się chciał otrzyma 300 zł. na pomieszkanie przez lat trzy; obowiązkiem jego wykonywać praktykę w powiecie. Podania przyjmuje Rada gospodarska w HORODENCE do końca czerwca 1882.

---

## Majątek

w pszennej glebie, pięć mil od miasta **Lwowa** do nabycia — przestrzeni przeszło tysiąc morgów przeważnie role i łąki. Majątek teraz zadzierżawiony na lat 9. — Bliższa wiadomość w **Dyrekcyi Towarzystwa Spożywczego.** (3294 5—6)



## Ogłoszenie licytacyi.

(3373 2—4)

### Galicyjski
## Zakład zastawniczy i kredytowy

**LWOW** ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 31 marca 1882 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie,** towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 czerwca 1882 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek.

**Lwów,** dnia 11 maja 1882.

# Kazimierz Lewicki

**Główny skład dla Galicyi**

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

**we LWOWIE** ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

p o l e c a:

## Lichtarze ogrodowe

(metalowe, z gładką szklaną banią).

**Sztuka 80 centów.**

3593 1—?)

---

Drugi dom od przechodu przez Ormiany, czwarty dom od Grodzickich ulicy

*Znana Firma od 22 lat*

**poleca**

## OBUWIE

**dla Dam i dzieci**

**eleganckie i trwałe** własnego wyrobu. — Ceny przystępne.

Zwraca się uwagę, że najkorzystniejszy handel do zakupna na prowincyę. — Zamówienia na 2 pary bucików odsyłam własnym kosztem do miejsca wskazanego.

**We własnym domu, ulica Skarbkowska l. 16, dawniej niższa Ormiańska.**

Z szacunkiem

**Jan Arbaszewski.**

(3630 1—2)

---

## Dyetaryusz

z wyrobionem pismem i praktyką sądową — poszukuje posady w c. k. sądach, u p. p. notaryuszów i adwokatów i t. p. — **J. Kucharski** — post. rest — **Łańcut.**

(3584 3—3)

---

## Rodowity Anglik

**nauczyciel prywatny,** posiadający język francuski na równi z angielskim kształcony w muzyce w konserwatoryum Brukselskiem szuka posady od 1 lipca

Bliższa wiadomość w biurze nauczycielskiem pani **Krzyżanowskiej** ulica Grodzickich nr. 13. (3130 4—4)

---

## Do sprzedania.

**Istniejący we LWOWIE od lat 20tu handel** korzenny, win, rumu, wódek i herbaty w głównym rynku z kapitałem do 5000 zł., zaraz do sprzedania.— Chęć kupna mający raczy się zgłosić pod adresem **A. N.** — ulica halicka *l. 12* I. piątro.

(3545 3—3)

---

## Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

**w Kisielce**

**otwarty przez cały rok**

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (2880 10—?)

---

## Owoce i jarzyny

najprzedniejsze ziemiopłody włoskie, codzień świeżo rwane, przesyłam w **maju** pocztą **franco** wolne od wszelkiego wydatku, za pobraniem

**w koszyku 5cio kilowym**

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Szparagi** białe, grube | 2 | zł. | 80 ct. |
| **Karczochy** 30—40 młode | 2 | „ | 30 „ |
| **Groch** w łuskach | 1 | „ | 50 „ |
| **Czereśnie** w najlepszym gatunku | 1 | „ | 90 „ |
| **Kartofle** nowe z r. 1882 | 1 | „ | 30 „ |

## R. MAITI

**w Tryeście.**

(3395 5—6)

---

**Sezon 1882.**

**Świeże**

## WODY mineralne

**zdrojowisk naturalnych** tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

## Karola Bałłabana

**we LWOWIE.**

Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast. (2732 3 ?)

---

## Dla słabych i rekonwalescentów.

# Koniak i stare wina

**z piwnic**

**APTEKI pod „GWIAZDĄ“**

## PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

**Koniak grande Champagne** dla celów leczniczych, bardzo stary — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

**Wino Malaga,** od roku 1846 na składzie będące — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

**Wino Tokajskie,** bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena 1/4 litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

**Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów,** nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena 1/4 litrowej buteleczki 1 złr. w. a.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położn. Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora, nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak ja[illegible]środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworó[illegible] jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p. kraj referent sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA, aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.“

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct., od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct., od tuzina 80 ct.

**Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.**

**„ w KRAKOWIE „ Wgo F. Gralewskiego.**

**„ generalny w WIEDNIU** dla **Austro-Węgier** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

**Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Kryżanowskiego w Czerniowcach.**

(1676 24—?)

---

## Nauczyciel

początków języka polskiego, niemieckiego i francuskiego, jako też gry fortepianowej (podług szkoły praktycznej), poszukuje miejsca na wsi pod przystępnemi warunkami. Bliższa wiadomość w drukarni „Dziennika Polskiego“.

---

Najtaniej

**świeżo otrzymane, z pierwszorzędnych fabryk**

## PŁÓTNA

**STOŁOWĄ BIELIZNĘ,**

ręczniki, chustki do nosa,

**Szirtingi i Perkale,**

**kaftaniki zdrowia,**

**Skarpetki, pończochy,**

**poleca nowo urządzony HANDEL**

## Jana Riedla

**we Lwowie.**

**Na żądanie szczegółowe cenniki posyłam.**

(2858 3—6)

---

Ces. i król. wyłącz. uprz.

## Ekstrakt orzechowy

**do farbowania siwych włosów**

wynalazku perfumera

## A. MACZUSKIEGO

**w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.**

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond**, sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej. t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

**1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego** . . . . . . . **zł. 3**

**1 pudełko** z 6 flaszkami na próbę **zł. 3.50**

**1 flaszka mleka orzechowego** odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**

**1 słoik pomady orzechowej** do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**

**1 flakon olejku orzechowego** do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 2**

**1/2 flakonu olejku orzechow.** do nadania włosom ciemnej barwy . **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

**w perfumeryi Maczuskiego,**

**w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,**

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.

(3068 8—30)

---

## „Zawałów“

**Zakład wodoleczniczy**

**Franciszka Medweja**

*otwarty od 20 kwietnia.*

Poczta w miejscu, stacya telegraficzna Podhajce.

Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem; lekarz Zakładowy **Dr. A. Medwej.**

(2770 9—?)

---

Medale i nagrody otrzymane na wystawach w

*Lyonie w 1872 i w Paryżu 1873 i 1878 r.*

SZTUCZNE TRAWIENIE

# WINO CHASSAING

POŁĄCZONE

**Z PEPSYNĄ I DIASTAZĄ**

naturalnemi czynnikami niezbędnymi w organizmie do trawienia. W 18[illegible] r. o **Winie Chassaing** odczytano bardzo pochlebny raport w akademii medycznej W Paryżu. Od tej chwili preparat ten zajął bardzo ważne stanowisko w Terapetyce. Przepisują go powszechnie lekarze przeciw:

Mozolnemu i niezupełnemu trawieniu, boleściom żołądka, gastralgiom, trudnemu powrotowi do zdrowia, wymiotom, biegunkom, utracie sił i apetytu, i t. d.

UWAGA. — Skuteczność tego środka dała powód do licznych fałszerstw.

Wymagać należy podpisu na etykiecie i na obłoczce cztero-kolorowej przytwierdzającej kapsułkę.

W PARYŻU, Avenue Victoria, 6. We Lwowie w aptece PP. Mikolascha, Krzyczanowskiego etc.

---

# Główny skład

## Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej

**dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach**

## u ELIASZA HERTERA

**we LWOWIE ul. Kopernika l. 8.**

(747 12—33)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlögim“